

**Już za sześć dni,
26 lipca o godz. 24.00
upływa termin zgłaszania
kandydatów na senatorów.
Senatorski finisz
— czytaj na str. 3**

**Supermarket na
straży moralności**

— str. 4

**Jak jeździć
po Europie ?**

strona 5

**Dziś
"Nowosolska"
dodatek
dla mieszkańców
Nowej Soli**

**Zielonogórska
GAZETA NOWA**

Wtorek 20.07.1993 nr 139 (717) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.500 zł

Dziś imieniny

**CZESŁAWA,
HIERONIMA**

☉ 3.37 — 19.46 **POGODA**

Zachmurzenie małe, w ciągu dnia wzrastające do dużego, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 9 do 12 C, maksymalna od 14 do 23 C. Wiatr słaby, zachodni.

Włamanie do BWA

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano włamania do Biura Wystaw Artystycznych przy al. Niepodległości. Przez cały wczorajszy dzień na miejscu pracowała ekipa dochodzeniowa.



Fot. Marek Woźniak

Wysokość strat przekracza 7 milionów złotych. Sprawcy, którzy weszli przez dach prawdopodobnie chcieli się zabawić, na co wskazywała wybita szyba w drink barze i porozrzucane puste butelki po winie. Na lepkiej podłodze leżały także papierki po batonikach, pochodzących również z baru. Dzieła sztuki pozostały nietknięte.

Pracownicy sami najpierw nie bardzo wiedzieli, co się wydarzyło. Do pracy przyszedł o godzinie ósmej. Gdy zauważyli ślady włamania, natychmiast powiadomili policję. Blizsze informacje na ten temat znane będą po zakończeniu dochodzenia. Na razie BWA jest nieczynne. (kas)

**Towarzystwo Wspierania
Gospodarki**

**Fundacja
czy spółka?**

Jak już informowaliśmy, otwiera się kolejna szansa dla Gorzowa, który ma być siedzibą Towarzystwa Wspierania Gospodarki. Wojewoda gorzowski Zbigniew Pusz wziął udział w spotkaniu Polsko-Niemieckiej Komisji ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej, która odbyła się w siedzibie Federalnego Ministerstwa Gospodarki w Berlinie. Głównym tematem rozmów była kwestia powołania Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki.

cd str. 2

Komu gaśnice, komu?

W związku z trudnościami z zakupem gaśnic, minister transportu i gospodarki morskiej Zbigniew Jaworski przedłużył termin obowiązkowego wyposażenia samochodów osobowych w to urządzenie — poinformował wczoraj, dyrektor departamentu w MTiGM, Grzegorz Ocieska.

Gaśnice muszą mieć jedynie samochody zarejestrowane po 30 czerwca br. Samochody zarejestrowane po raz pierwszy po 1 stycznia 1988 r., a przed 30 czerwca br. muszą być wyposażone w gaśnice po 31 grudnia 1993 r., natomiast w samochodach zarejestrowanych po raz pierwszy przed 1 stycznia 1988 r. gaśnica będzie niezbędna dopiero po 30 czerwca 1994 r., przy czym może ona zawierać mniej niż 1 kilogram środka gaśniczego. Musi natomiast posiadać atest lub numer Polskiej Normy. Tylko samochody zarejestrowane po 30 czerwca br. muszą posiadać już obecnie przynajmniej 1-kilogramową gaśnicę z atestem Centrum Nauko-

wo-Badawczego Ochrony Przeciwpowodzi. Obowiązek uzyskania atestu ciąży na producentach i importerach tego sprzętu.

Obowiązek posiadania gaśnicy nie dotyczy pojazdów zarejestrowanych za granicą, a znajdujących się czasowo na terenie Polski — informuje Ministerstwo Transportu. Gaśnicy nie wolno przewozić w komorze silnika samochodu. Powyższe zarządzenia minister transportu uzgodnił z resortem przemysłu i handlu, Komendą Główną Policji i KG Straży Pożarnej. (PAP)

Napad w Myśliborzu

**Bandyta
z dwoma
nabojami**

Wszystko zaczęło się jak w gangsterskim filmie. W sobotę rano do sklepu samoobsługowego przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Myśliborzu wpadł mężczyzna w kominarce z pistoletem w rękę. Przy ladzie odwrócił w kierunku ekspedientki pistolet i krzyknął: „To napad! Pieniądze!”. W tym momencie z ręki wypadł mu nabój. Kasjerka szybko kopnęła zębę, lecz napastnik natychmiast schylił się, wrzasnął: „Mam drugi!” i... strzelił. Odważna dotąd sklepowa przeraziła się i uciekła na zaplecze. Gangster usiłował otworzyć kasę, po chwili jednak zrezygnował i wybiegł z sklepu bez łupu. Tym razem skończyło się na strachu. (kaja)

EWG przeciw polskim wiśniom

Komisja Wspólnot Europejskich, wprowadziła z dniem wczorajszym, w ramach klauzuli ochronnej, ceny minimalne dla wiśni, importowanych z Polski na rynki EWG w wysokości 476,3 ECU (571 dolarów) za tonę.

Rząd polski zaprotestował przeciwko tej decyzji domagając się jednocześnie natychmiastowych rozmów w tej sprawie — poinformował minister współpracy gospodarczej z zagranicą Andrzej Arendarski. Decyzja ta jest zdaniem polskiego rządu bezprawna, bowiem w myśl umowy Polski z EWG, eksport wiśni nie został objęty obowiązkiem ustalania cen minimalnych

(tak, jak to obowiązuje w przypadku porzeczek czy malin).

Od marca ub.r. Wspólnoty obniżyły cła na wiśnie z 15 proc. do 11 proc. Ponadto decyzja Komisji nie była poprzedzona jakąkolwiek oficjalną informacją dla polskich władz. Nie przekonuje również motywacja restrykcji, jaką są szkody wyrządzone Wspólnocie przez polski eksport wiśni, bowiem, według danych EWG, Polska wyeksportowała dotychczas 10 ton tych owoców podczas, gdy importerzy zgłosili zapotrzebowanie na licencje importowe na 2 tys. ton. (PAP)

**Następny
do prywatyzacji**

Wczoraj minister finansów podjął decyzję o prywatyzacji Banku Przemysłowo-Handlowego SA w Krakowie. Jest to trzeci — po Wielkopolskim Banku Kredytowym SA i Banku Śląskim SA — bank wybrany do prywatyzacji.

Bank Przemysłowo-Handlowy SA w Krakowie powstał w 1989 r., jako jeden z dziewięciu banków komercyjnych utworzonych na bazie regionalnych oddziałów NBP. W październiku 1991 r. został przekształcony w jednoosobową spółkę skarbu państwa. (PAP)

**Bójka
pod Kostrzynem**

Dwaj mieszkańcy Ukrainy zgłosili policji, że gdy jechali kumpionem chwilę wcześniej od Niemca w Ślubicach fordem sierra, na drodze do Kostrzyna próbowało ich zatrzymać dwóch młodych mężczyzn. Podnieceni myślą o udanym zakupie i — zapewne — chęcią popisania się nowym autem, postanowili zabrać autostopowiczów. Ci, po rosyjsku poprosili o podwiezienie. Po chwili do sierry podjechało białe subaru z kolejnymi dwoma młodzieńcami. Między mężczyznami wywiązała się bójka. Dwaj

uprzejmi panowie z forda zostali pobici, skopani, a wobec jednego z nich napastnicy użyli paralizatora elektrycznego. Bandyci zabrali jednemu z poszkodowanych 5.000, a drugiemu 1.700 marek. Po przejrzeniu osobistych rzeczy napastnicy wsiadli do sierry i odjechali. Suma strat poniesionych przez mieszkańców Ukrainy wynosi około 120 milionów złotych.

Jedno jest pewne — już nigdy nie będą uprzejmi i nie zareagują na prośby autostopowiczów. (kaja)

**Na granicy
Kobieta
w bagażniku**

25-letnią Polkę, mieszkankę Szczecina, znaleźli w niedzielę 18 bm. celnicy z przejścia granicznego w Kolbaskowie w bagażniku samochodu „Mazda”. Prowadził go Libańczyk zamieszkały w Berlinie.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Pomorski Oddział Straży Granicznej. Kobieta nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów. (PAP)



W pobliżu Kalinowa, w lesie nad jeziorem Nieszysz, harcerze z zielonogórskiej chorągwi ZHP przebywali na obozie żeglarskim. Pogoda, niestety, nie dopisała, ale apetyt tak. Fot. Marek Woźniak

**Bank
przeciwko
św. Leonardowi**

Dyrekcja Okręgowa Oddziału NBP w Kielcach wystąpiła do Rady Miejskiej z wnioskiem o przywrócenie ul. Św. Leonarda poprzedniej nazwy Moniuszki. Uchwałę Rady Miejskiej ul. Moniuszki przemianowana została na ul. Św. Leonarda. Argumentowano to faktem, że taką nazwę ulica ta nosiła przed wojną.

Kierownictwo banku stwierdza, że uchwała narusza interesy tej instytucji. Bank poniesie nieuzasadnione koszty szacowane na ponad 500 mln zł. O zmianie nazwy ulicy musi bowiem zawiadomić ponad 300 banków na świecie, wszystkie banki krajowe i ich centrale, 55 banków spółdzielczych w woj. kieleckim, 400 jednostek budżetowych i ok. 6000 posiadaczy kont. Do tego dochodzą koszty wymiany pieczęci, druków firmowych.

Jeżeli rada nie przywróci starej nazwy, NBP zapowiada wystąpienie ze skargą do Sądu Administracyjnego. Domagać się będzie zwrotu wszystkich poniesionych kosztów. Zmiana nazwy ulicy — napisali bankowcy — powinna być poprzedzona konsultacjami, a tak się nie stało. (PAP)

100 tysięcy złotych dziennie za ochronę

Niebezpieczni cudzoziemcy

Zdaniem funkcjonariuszy policji w Legnickim znaczne zagrożenie przestępczością jest dziełem obcokrajowców.

Najwięcej przestępstw dokonują mieszkańcy dawnego ZSRR. Znaczną ich liczbą, to byli wojskowi, którzy kiedyś stacjonowali w Legnickim. Totalny brak pracy i mieszkań na Białorusi, Ukrainie i Litwie powoduje, że przyjeżdżają oni w pozornie turystycznych celach, zajmując się nielegalnym handlem lub dokonując napadów.

Na drugiej pozycji z pewnością znajdują się Niemcy. Statystyka nie notuje ich w kategoriach przestępstw kryminalnych. Natomiast powodują oni znaczną liczbę wypadków drogowych. Nadmierna szybkość, lekceważenie polskich przepisów drogowych na ogół kończą się tragicznymi wypadkami, z których Polacy, w swych starych samochodach, wychodzą znacznie gorzej.

Nie ulega wątpliwości, że na terenie Legnickiego coraz śmielej działają zorganizowane grupy przestępcze

ściągające „myto” ze swoich handlarzy, ale przyspieszają się także do handlarzy polskich. Wynosi ono około 100 tysięcy dziennie za tak zwaną ochronę. Wszelkie przejawy protestu kończą się pobiciem lub konfiskatą towaru, czasem nawet jego uszkodzeniem.

Liczne targowiska w większych miastach województwa kryją w sobie setki małych i większych przestępstw, z których nie wszystkie ścigane są przez policję. Obcokrajowcy ze Wschodu wolą milczeć, niż się narażać. (Mid)

**Za odmowę
rok odsiadki**

Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu skazał 19-letniego Bogdana Kunniaka na karę 1 roku od służby wojskowej. Wyrok nie jest prawomocny. W uzasadnieniu wyroku sąd zwrócił uwagę na wysoki stopień szkodliwości popełnionego czynu oraz lekceważący stosunek oskarżonego do konstytucyjnego obowiązku obrony RP. Decyzja Rejonowej Komisji Poborowej w Głogowie w tej sprawie została podtrzymana przez Komisję Wojewódzką w Legnicy oraz Naczelny Sąd Administracyjny. (PAP)

Co dalej z „Apiną”?

Zielonogórska „Apina” była jednym z największych płatników w województwie — Urząd Skarbowy pobrał od spółki łącznie 1 bilion 300 miliardów zł podatku dochodowego. Zakład dawał zatrudnienie 1300 osobom, a z produkcji na jego rzecz utrzymywało się około trzech tysięcy ludzi. Tak było w okresie świetności, który zakończył się załamaniem finansowym w lutym bieżącego roku.

Dzisiaj przed Sądem Rejonowym

w Zielonej Górze na wniosek zarządu spółki rozpoczął się proces upadłościowy. Wielomiesięczne starania zarządu o wypracowanie kompromisu godzącego interesy skarbu państwa nie zostały uwieńczone powodzeniem. Czy tak musiało być — i jak doszło do takiej sytuacji? Na te pytania odpowiemy w najbliższych dniach, kiedy znana już będzie decyzja sądu w sprawie dalszych losów „Apiny”. (mk)

ODIM-DENT **Specjalistyczny Sklep
Zaopatrzenia
Stomatologicznego**

ZAPRASZA od 21 LIPCA 1993 r.
do NOWO OTWARTEGO SKLEPU w Zielonej Górze
przy ul. Kozuchowskiej 15A, tel. 712-64
od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00
w sobotę roboczą w godz. 9.00 - 14.00.

UWAGA!
Sprzedaj bez podatku VAT.
W staję ekspozycji unity słowackie i japońskie.
Zapewniamy pełne wyposażenie gabinetów i pracowni.

**FIRMA
KUPI - WYDZIERZAWI
LOKALE HANDLOWE
na terenie woj. zielonogórskiego.**

Oferty kierować:
Biuro Ogłoszeń „Gazety Nowej” dla zg-11200.

PAP -em po mapie

Premier nie zrezygnował

TOKYO. Według ostatecznych danych, na 511 miejsc w izbie niższej parlamentu, PLD zdobyła 223 mandaty (36,6 procent). Do tej pory dysponowała 227 miejscami (46,1 procent). 70 mandatów zdobyła opozycyjna Partia Socjaldemokratyczna. Następnie w kolejności to Partia Odnowy Japonii — 55 mandatów, Komeito — 51 mandatów, Nowa Partia Japonii — 35 mandatów. Pozostałymi mandatami podzieliły się mniejsze partie. 30 miejsc w nowym parlamencie zdobyli kandydaci niezależni.

Premier Japonii Kiichi Miyazawa, wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie podał się do dymisji, stwierdzając, iż o obsadzeniu stanowiska szefa rządu zdecydować kierownictwo PLD, nadal — po niedzielnych wyborach parlamentarnych — stanowiącej największą siłę w Japonii.

Najważniejsza jest gospodarka

WŁADIMIR. Przewodniczący Rady Najwyższej Rosji Rustan Chasbutałow oświadczył w poniedziałek we Władimirze, że „obecnie najważniejsza jest nie konstytucja, a gospodarka” i dodał „wszyscy powinni myśleć o tym, jak rozwiązać najważniejsze problemy ekonomiczne”.

Śmiertelna powódź

SAINT LOUIS. Gwałtowne burze, jakie przeszły w miniony weekend nad sześcioma stanami środkowego wschodu USA spowodowały dalszy przybór wezbranych wód Missisipi i jej dopływów. Ogółem wskutek ostatnich powodzi w tej części USA śmierć poniosło 29 osób, zaś szkody oblicza się co najmniej na 10 miliardów dolarów. Stan wody na Missisipi osiągnął rekordowy poziom 14,1 metra.

Pozdrowienia dla nieobecnych

TALLIN. Premier Estonii Mart Laar zwrócił się ze specjalnym pozdrowieniem do mieszkańców Narwy, którzy w piątek i w sobotę nie wzięli udziału w referendum w sprawie autonomii miasta. Estoński premier stwierdził, że organizatorzy referendum musieli dopuścić się sfałszowania danych dotyczących frekwencji.

„Strefa bezpieczeństwa” w ogniu

SARAJEWO. Siły serbskie ostrzelały w niedzielę z artylerii miasta Maglaj i Zavidovici położone na północ od Sarajewa, a także muzułmańską enklawę Gorazde we wschodniej Bośni, która ogłoszona została przez ONZ „strefą bezpieczeństwa”.

Co zamiast rubla?

MOSKWA. Zdaniem zasiadającego w prezydium Rady Dyrektorów Rosyjskiej Giełdy Papierów Wartościowych profesora Anatolija Dieriabina, szefa Instytutu Ekonomiki Rosyjskiej Akademii Nauk, gospodarce narodowej nieodzowna jest odrębna jednostka pieniężna, bez której nie jest możliwa stabilizacja rubla. Dlatego wymogiem najbliższej przyszłości gospodarki rosyjskiej jest stworzenie własnej waluty.

Świnoujście

Prokurator bada „sprawę taczki”

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Świnoujściu tymczasowo aresztował w niedzielę trzech mężczyzn, podejrzanych o udział w zaciągach 14 bm. w Świnoujściu — poinformowała wczoraj prokurator Eleonora Gasecka z Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie.

Dwie osoby oddane zostały pod dozór policji, siedem zostało zatrzymanych. Trzej tymczasowo aresztowani, dwaj ze Świnoujścia, jeden z Trzebiatowa, zajmują się handlem. Prokurator zarzuca im czynną napaść na funkcjonariuszy państwowych i zmuszanie do zaniechania wypełniania obowiązków służbowych. Pod dozór policji oddane zostały dwie kobiety, którym zarzuca się m.in. inspirowanie zaciąg. Postępowanie w tej sprawie trwa.

14 bm. w Świnoujściu grupa kilkudziesięciu osób, niezadowolonych z prób porządkowania miejscowych przygranicznych targowisk, zmusiła prezydenta miasta do podpisania rezygnacji ze stanowiska oraz poturbowała kilka osób i jedną wywoziła na taczce. (PAP)

Nowy kierownik Ministerstwa Rolnictwa

W związku z dymisją Janusza Bylińskiego premier Hanna Suchocka — po rozmowie z prezydentem Lechem Wałęsą — podjęła decyzję dotyczącą kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Na stanowisko sekretarza stanu w MRiGZ został wczoraj mianowany pan Jacek Janiszewski. Jednocześnie pani premier powierzyła mu kierowanie tym ministerstwem — poinformowało Biuro Prasowe Rządu. (PAP)

Nagroda dla Polńskiego

Światowej sławy reżyser Roman Polański, uhonorowany został nagrodą przyznawaną co dwa lata przez włoskie pismo filmowe „Film-Krytyka”. Dwa lata temu jej laureatami zostali mistrzowie światowego kina, Alfred Hitchcock i Elia Kazan. Nagroda ta jest wręczana w październiku. W tym samym czasie w salach kinowych rzymskiego pałacu wystaw odbędzie się pokaz filmów Romana Polańskiego. (PAP)

Reporter zanotował

- Weekend w statystyce Gorzów. Na terenie województwa gorzowskiego w miniony weekend zanotowano 2 rozbójce, 3 włamania do obiektów społecznych, 12 do obiektów prywatnych, 11 pojazdów nielegalnie zmieniono „właściciela”. Na drogach tego województwa wydarzyło się 13 wypadków, w tym 4 śmiertelne. Na gorącym uczynku lub w pościgu zatrzymała policja sześć osób, podejrzanych o dokonanie przestępstwa. Pięciu nieletnich trafiło do Policji Izby Dziecka, a 23 „leżaki” odpoczywały w Izbie Wyrzeźwień.
- Cztery razy śmierć Chełmsko. Kierujący maluchem nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków i podczas wyprzedzania stara na huku drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawo, później na lewy pas i ustawił się w poprzek jezdni. W tym momencie został uderzony przez jadącego prawidłowo z przeciwną kierunkiem samochodu. Samochód został doszczętnie zniszczony, a kierowca zmarł w szpitalu.
- Ślubice. Kierujący zukiem w rejonie mostu granicznego potracił 43-letniego rowerzystę, obywatela Niemiec, który niewłaśnie wyjechał z podporządkowanej ulicy. Wskutek obrażeń rowerzysta zza Odry zmarł w szpitalu.
- Dobiegniew. Kierujący motorem WSK na trasie do Słonowa zjechał nagle na pobocze drogi i uderzył w drzewo. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu.
- Skwierzyna. W niedzielę wieczorem na trasie nr 3 kierujący isuzu (na ówczesnych mijaniach) zauważył pieszego w odległości około 15 metrów przed pojazdem. Aby uniknąć zderzenia skręcił w prawo i zjechał na pobocze. Tam potracił stojącą na krędełki jeźdźnicę, mieszkankę Strzelec Krajeńskich. Wskutek wypadku kobieta poniósł śmierć.

„Więcej” mieszkań

W 1992 r. zasoby mieszkaniowe w kraju zwiększyły się o 126 tys. mieszkań, czyli o 1,1 proc. Mniej niż przed rokiem przeprowadzono remontów kapitałnych, ponad 30 proc. lokatorów zalegało z opłatami za mieszkanie. Zwiększyła się liczba mieszkań stanowiących własność osób fizycznych — informuje Główny Urząd Statystyczny. Liczba mieszkań nie zamieszkałych szacuje się na 158 tys. Powierzchnia przeciętnego mieszkania w ub.r. wynosiła 59,9 m kw., przy czym mieszkania na wsi były średnio o ok. 16 m kw. większe niż lokale w miastach. Na osobę przypadało w ub.r. 17,9 m kw. Przeciętnie w jednym mieszkaniu zamieszkiwało 3,34 osoby i było to nieco mniej niż przed rokiem. (PAP)

Rodzice i podatki

Rzecznik praw obywatelskich uznał, że ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych stawia w znacznie gorszej sytuacji rodziców samotnie wychowujących dzieci, po porównaniu z rodzinami pełnymi i w związku z tym złożył wniosek do Trybunału Konstytucyjnego (16 bm.) o wydanie orzeczenia o naruszeniu przepisów konstytucyjnych. Ustawa, uchwalona 26 lipca 1991r., daje możliwość małżonkom i ich dzieciom łącznego opodatkowania dochodów niezależnie od wysokości. Osoby samotnie wychowujące dzieci, po porównaniu wniesionych do tej ustawy przez Sejm w marcu br. mogą również korzystać z możliwości łącznego opodatkowania swoich dochodów i ewentualnych dochodów swoich dzieci pod warunkiem jednak, że dochody na osobę w rodzinie niepełnej nie przekraczają miesięcznie 2,5 mln zł. Rzecznik uznał więc, że ustawa „stanowi o nierówności podatkowej ulg rodzinnych w stopniu naruszającym zasadę wyrażoną w art. 67 Przepisów Konstytucyjnych”. (PAP)

Przedwyborcza reklama

Detektywi szukają pirackich gadżetów

Partie i ugrupowania rozpoczynające kampanie wyborczą starają się przyciągnąć uwagę potencjalnych zwolenników różnymi formami propagandowymi. Polska Partia Przyjaciół Piwa np. rozprowadza zaczęła koszulki ze swym emblematem i stosownymi hasłami. Okazuje się jednak, że już znaleźli się chętni, którzy je podrabiają, znajdując w tym największy interes. Jak poinformował rzecznik prasowy PPPP Janusz Golebiowski, koszulki firmowane znakami i hasłami Polskiej Partii Przyjaciół Piwa mają znak graficzny zastrzeżony w Państwowym Urzędzie Patentowym. PPPP w związku z coraz większą liczbą sygnałów z całego kraju, iż koszulki te są podrabiane, a następnie sprzedawane bez zgody władz partyjnych, wynajęła wyspecjalizowaną agencję detektywistyczną celem ustalenia miejsca produkcji „pirackich” gadżetów. (PAP)

„Zbrojoniówka” nie zastrajkuje

Rząd powoła zespół ekspertów, który do 26 bm. przedstawi „Solidarności” plany i założenia prac dotyczących restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego — poinformował po wczorajszych negocjacjach wicepremier Henryk Goryszewski. Decyzja o strajku i manifestacji zbrojoniówki została zawieszona — stwierdził przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S” Stanisław Głowacki. (PAP)

Kto wystawia faktury VAT?

Wszyscy podatnicy VAT, a więc również sprzedawcy benzyny i oleje napędowe mają obowiązek wystawiania faktur lub rachunków uproszczonych — przypomina Ministerstwo Finansów. Podatnicy opodatkowani wystawiają faktury VAT w przypadku, gdy nabywcy towarów lub usług nie są zwolnieni z VAT. W przypadku, gdy sprzedawca dokonywana jest zwolnionym od podatku, sprzedawca zobowiązany jest wystawić rachunek uproszczony z wykazaną w nim kwotą podatku należnego.

Fundacja czy spółka?

Komisja powołała polsko-niemiecki zespół roboczy. W jego składzie znaleźli się: minister pełnomocny Ambasady RP w Berlinie Jerzy Sułek, przedstawiciel Centralnego Urzędu Planowania, dyrektor Polskiego Banku Rozwoju, minister pełnomocny, kierownik Wydziału Handlu Przedstawicielstwa Ambasady RP w Berlinie Jan Szustkiewicz, wojewoda gorzowski Zbigniew Pusz, wicedyrektor Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie — Teresa Kaczmarek. Stronę niemiecką reprezentują: dyrektor generalny Federalnego Ministerstwa Gospodarki w Berlinie — Zenft Leben, przedstawiciel landów: Meklemburgii, Ber-

lina, Brandenburgii i Saksonii, przedstawiciel Banku Kredittanstalt für Wiederaufbau, oraz firma Integration. Zespół ten został powołany w celu opracowania dokumentów koniecznych do utworzenia Towarzystwa Wspierania Gospodarki. Obecnie sprawą wymagającą uzgodnienia pozostaje forma prawna TWG. Niemcy uważają, że winna to być spółka akcyjna. Natomiast strona polska opowiada się za utworzeniem fundacji. Następne posiedzenie zespołu roboczego planowane jest na 5 sierpnia w Gorzowie. Przewiduje się, że zostanie podjęta ostateczna decyzja odnośnie strony prawnej, a także zostanie zaakceptowany statut TWG. (jwk)

KL-D maszeruje

Przemarszem ulicami Warszawy liberalowie rozpoczęli kampanię wyborczą pod hasłem „milion nowych miejsc pracy w ciągu 14 lat”. Podczas Krajowej Konwencji KL-D przedstawił swój program wyborczy, który służyć ma „poprawie losu obywateli i budowie demokracji”. Zdaniem liberalów dla stworzenia do 1997 r. 1 mln nowych miejsc pracy, tempo wzrostu produktu krajowego brutto musi przekraczać rocznie 5 proc.

Szlamy będą odwodnione

W Hucie Miedzi „Legnica” przewidziano do eksploatacji system odwadniania szlamów ze składowisk ołowionych. Inwestycja chroni zlewnie wód rzeki Kaczawy w pobliżu ujść wody pitnej dla Legnicy. Obecnie, zanieczyszczenia wypływające z hałd żużli szybowych kierowane są do oczyszczalni ścieków przy HML, a nie jak dotąd do zbiornika Czerniowoczyce. Nowy system odwadniająca składa się ze zbiornika wyrównawczego, rowu opasającego składowiska odpadów i stacji pomp. Inwestycja była wykonana zgodnie z załączeniem Wydziału Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych w Legnicy. Jej koszt wyniósł 5,7 mld zł. (wim)

Liczmy na ofiarność właścicieli firm prywatnych, spółek, sklepów, hurtowni — przedstawicieli młodego polskiego biznesu. Pamiętajcie, że środki przeznaczone na pomoc humanitarną odlicza się od podatku!!!

Pokój teraz — Sarajevo 4 sierpnia



Są już pierwsze rezultaty akcji gromadzenia pieniędzy na pomoc humanitarną dla mieszkańców obłożonego i głodującego Sarajewa, zorganizowanej przez naszą gazetę, Telewizję BB News i Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża. Przypominamy, że zgromadzone środki zostaną wykorzystane na zakup żywności i lekarstw, które pojadą do Bośni z Konwojem Pokoju 20 lipca.

działalnością budowlaną — naszymi klientami była zielonogórska filharmonia, muzeum, Stowarzyszenie Architektów Polskich. Po roku '90 wszystkie te instytucje zostały bez pieniędzy, więc musieliśmy „przerzucić się” na handel. Dzisiaj oferujemy sprzęt dla sklepów i biur, renomowanych firm zachodnich: Panasonic, Canon, Casio, Citizen, Zibi. W siedzibie firmy na ul. Urszuli 3a mamy cały asortyment — urzędnicze, specjalistyczne wyposażenie sklepów i biurowe, papiery i naczynia jednorazowe. Obroty rosły, pozwoli się rozwijamy — rynek konkurencyjny. Do organizatorów akcji napływają także pieniądze od osób prywatnych. „GN” będzie publikować listę ofiarodawców. Gotówkę można wpłacić do kasy ZW PCK, Zielona Góra, ul. Jedności 22 bądź w sekretariacie „Gazety Nowej”, al. Niepodległości 22. Przekazy pieniężne — na konto ZW PCK: WBK SA II Oddz. Zielona Góra nr 359-603-2798-132 „Sarajevo”. Informacji udzielają: pani Zofia Utrata w ZW PCK, tel. 38-12 oraz Mirosław Kuleba w redakcji „GN” tel. 710-77. Przyłącz się do nas! Zostało niewiele czasu! (mk)

109, wartości 200 mln zł, a z ul. Pocztovej w Gorzowie — białe BMW 520, nr rej. LTX 773, którego wartość właściciel wycenił na ponad 280 mln zł. (kaja)

22 miliony za lekkożywność

Gubin. Kilka dni temu z domku jednorodzinnego przy ul. Morskiej skradziono kobiecą torebkę. Złodziej nie musiał wymyślać się do mieszkanki. Właścicielka pozostawiła torebkę na parapecie otwartego okna. W środku oprócz dokumentów i kluczy znajdowały się pieniądze — 22 mln zł. Po nieudanym dochodzeniu „na własną rękę” kradzież zgłoszono policji.

Simon zmienił właściciela

Lomy. W niedzielę w okolicach przeciwpożarowego waju Odry skradziono motorower simson (ZGP 00-05). Jego właściciel łowił w tym czasie ryby.

Podróż za fałszywkę

Żagań. Wczoraj jeden z kierowców PKS, podczas przeliczania kasy, odkrył fałszywy milion. Tajemnicą pozostanie — który z pasażerów przejechał się za „fałszywkę”.

Kradzież przy Jedności

Zielona Góra. Podczas ostatniego weekendu okradziono pracownię optyczną przy ul. Jedności. Złodzieje zabrali oprawy okularów i okulary przeciwsłoneczne. Straty oszacowano na 200 mln zł.

Trzy akcje straży

Wczoraj jednostki straży pożarnej województwa zielonogórskiego wywane były trzykrotnie. W Lubsku wypompowywały z piwnicy wodę, która naleciała tam podczas obfitych opadów. W Zielonej Górze jeden ze strażaków zjechał na linie z czwartego piętra na trzecie, by wejść przez okno do mieszkania, którego właściciel zgubił klucze. W Krośnie straż również otwierała jedno z mieszkań. Jego lokatora od pewnego czasu nikt nie widział. Po wyważeniu drzwi znaleziono wiszące zwłoki w stanie rozkładu. (bkm)

Table with 2 columns: Location and VAT rates. Locations include GŁOGÓW, KANTOR IMBIS, GORZÓW KANTOR, UL. STRZELECKA, LUBIN, ZIELONA GÓRA.

Za sześć dni, 26 lipca o godzinie 24.00, upływa termin zgłaszania kandydatów na senatorów.

Senatorski finisz

Poprzednie wybory do Sejmu i Senatu kosztowały około 230 mld złotych. Koszt tegorocznych szacuje się na 400 miliardów. Większość partii startujących w wyborach narzeka na brak pieniędzy na kampanię. Lwią część partyjnych funduszy pochłona koszty druku ulotek i plakatów oraz wykupienia audycji radiowych i telewizyjnych. W ciągu minionych dwóch lat papier podrożał znacznie bardziej, niż wynikałoby to z inflacji.

Wystarczy porównać cenę obwieszczeń — mówi Stanisław Blonkowski, kierownik Wojewódzkiego Biura Wyborczego w Zielonej Górze — W czasie poprzednich wyborów za wydrukowanie 4 tysięcy obwieszczeń zapłaciliśmy 3 mln złotych, w tym roku ta sama ilość będzie nas kosztowała około 14 milionów.

Pierwsze wyborcze obwieszczenia zostały już rozlepione, drukują się następnymi. Na razie z budżetu państwa na sfinansowanie wyborów nie zostały przekazane żadne środki. Bieżące wydatki pokrywane są z budżetów wojewodów oraz skromnych środków biur wyborczych. Gminy, zobowiązane do zorganizowania lokali wyborczych, także będą musiały wyłożyć pieniądze z własnej kieszki. Refundacja wszystkich kosztów nastąpi dopiero po wyborach. Pieniądze będą pochodziły prawdopodobnie z rezerwy budżetowych, gdyż w tegorocznym budżecie państwa przedterminowe wybory nie były przewidziane.

Większość ugrupowań startujących w wyborach ustaliła już listy kandydatów do Sejmu i Senatu. Na pierwszy ogień pójdą senatorowie: zgłoszenie kan-

dydata powinno być doręczone okręgowej komisji wyborczej do godziny 24.00 26 lipca. Wraz ze zgłoszeniem pełnomocnik komitetu wyborczego dostarczyć musi wykaz podpisów co najmniej 3.000 wybo-

wpłynęło żadne zgłoszenie kandydata na senatora. Został już tylko tydzień, a okres urlopowy utrudnia zbieranie podpisów. Każdy z komitetów wyborczych może zgłosić dwóch kandydatów na senatorów, niektórzy jednak decydują się na zgłoszenie tylko jednego nazwiska, inne w ogóle nie zamierzają startować w wyścigu do senatorskich foteli. Przedwczoraj Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” po burzliwej dyskusji postanowił poprzeć kandydaturę wojewody zielonogórskiego, Jarosława Barańczaka.

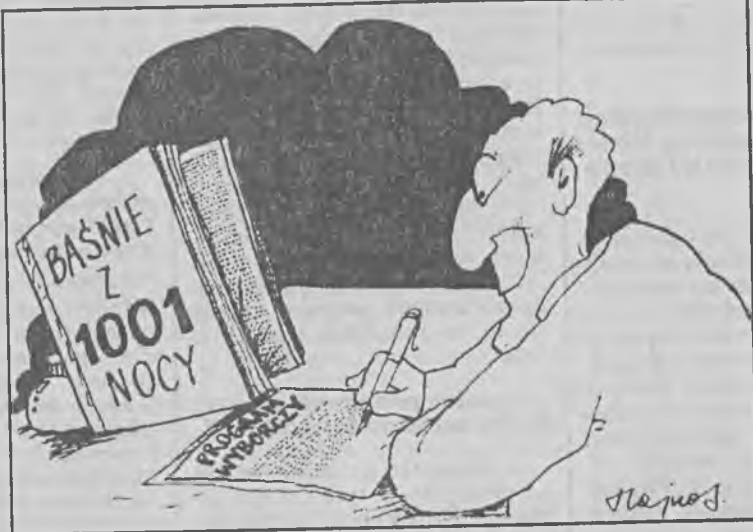
Do tychczas wymieniane są następujące nazwiska kandydatów na senatorów:

- * Jarosław Barańczak (PChD)
- * Grzegorz Niestrawski (KPN)
- * Walerian Piotrowski (ZChN)
- * Zbyszek Piwoński (SLD)
- * Elżbieta Solska (Niezależni)
- * Andrzej Stróżyk (BBWR)
- * Henryk Sytnik (SLD)
- * Marek Żeromski (PSL)
- * Andrzej Żywień (UD)

Okręgowa komisja wyborcza będzie pełniła dyżury od 20 do 25 lipca w godzinach 13.00-15.00, a w poniedziałek 26 lipca od 13.00 do północy.

Byłoby dobrze, gdyby wszyscy przedstawiciele komitetów wyborczych nie przyszli na ostatnią chwilę, w poniedziałek po południu — mówi Stanisław Blonkowski. — Gdyby rzeczywiście zgłoszonych zostało dziesięć kandydatów, trzeba przebiec przez ponad 27 tysięcy podpisów.

(mas)



Rys. Mirosław Hajnos

reów zamieszkałych w danym okręgu wyborczym, popierających tę kandydaturę. Do wykazu podpisów należy dołączyć pisemne oświadczenie kandydata stwierdzające, czy był on funkcjonariuszem lub tajnym współpracownikiem Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz wojskowych służb specjalnych, w szczególności: Informacji Wojskowej, Wojskowej Służby Wewnętrznej, Zarządu II Sztabu Generalnego Ludowego Wojska Polskiego i Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza.

Takie samo oświadczenie muszą złożyć kandydaci na posłów. Termin zgłaszania list osób kandydujących do Sejmu upływa jednak dopiero o północy 10 sierpnia.

Dotychczas do okręgowej komisji wyborczej w Zielonej Górze nie

Okupacja w 26 obrazach (12)

Ktoś musi zostać

Mirosław KULEBA, korespondent wojenny „GN” w Jugosławii

Rifet chce zabijać i wie, że jego nikt nie zabije. To najświętsze, głębokie przekonanie każdego, kto idzie na wojnę. Nie można być żołnierzem, jeśli strach złamie tę pewność. Rifet będzie dobrym mullahem.

Teraz wstępuje się w daleki pomruk serbskiej artylerii, ostrzeliwującej obleżony Bihacz. To zaledwie kilkanaście kilometrów stąd, ale żeby się tam dostać, trzeba przejść obok serbskich bunkrów, strzegących każdej drogi, minąć posterunki gwardzistów i pokonać pola minowe na granicy z Bośnią. Rifet będzie dobrym żołnierzem, kiedy dostanie do ręki broń. Teraz jednak nie ma broni i tyle stracenięcej odwagi, by ruszyć nocą na front pod Bihaczem.

Byłem wczoraj w Bośni. Rifet — mówię mu i widzę, jak płoną mu oczy. — Byłem na posterunku w Tszaska Rastrela, gdzie twój muzulmański towarzysz ma do strzelania automat zdobyty jeszcze od jakiegoś hitlerowca. Bośniacy nie mają broni.

Ja pudem s tobój! — wykrzykuje z nadzieją i kładzie mi dłoń na ramieniu. Prosi, żebym go przeprowadził, że mną będzie bezpieczny. A ja przecież przekroczyłem granicę z patrolem UNPROFORU. Nikt nas nie kont-



Rifet i jego siostra Sanela. Dziewczyna obok Saneli — to Semira Czović, bohaterka jednego z „obrazów” („Jaskółka”).

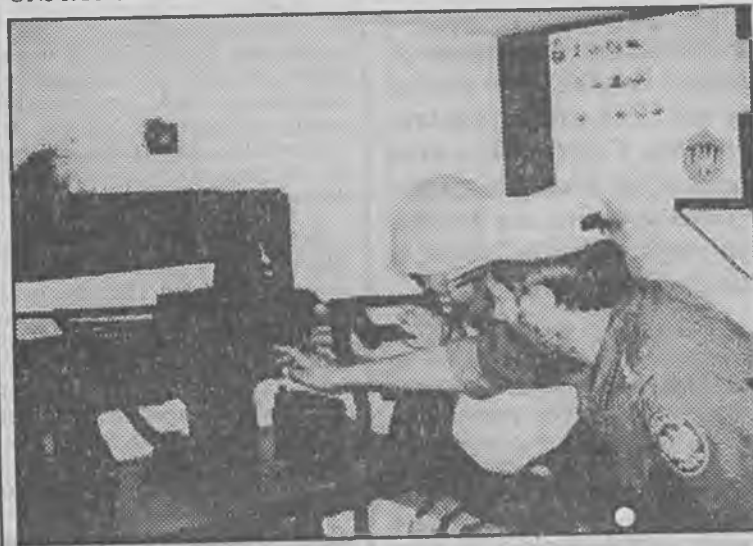
— Nie idź do Bośni, zabijaj cię.

— Pudem!

Pójdzie, bo tam są już jego bracia Edhem i Newzit, siostra Taiba. Bracia walczą, bronią wielkiej muzulmańskiej enklawy, jaką jest Bihacz. On też chce być mullahem. Musi bronić swojej siostry Taiby, i wszystkich innych muzulmańskich kobiet, by nie trafiły do obozu koncentracyjnego pod Bihaczem, gdzie, zhańbione, będą rodzić Serbom dzieci.

Patrę na starą matkę Rifeta, Medinę, siedzącą z nami w orzechowym sadzie, na jego najmłodszą siostrę Sanelę, dwunastolatkę. Kto będzie ich tutaj bronił kiedy odejdziesz, Rifet?

Rifet dobrze wie, że jeśli czetnicy przyjdą do ich wioski, nie obroni nikogo, sam dostanie pierwszą kulę. Matka i najmłodsza siostra muszą zostać. Kiedy on będzie już tam i dostanie broń do ręki, będzie się za nie mścił.



Polski posterunek kontrolny w Jerkovici (Krajina).

rolował, mimo że byłem w cywilnym ubraniu — gdyby jednak Serbowie z granicznego posterunku znaleźli w oznakowanym flagą

Narodów Zjednoczonych samochodzie muzulmańskiego młodzieńca, nikt nie wyszedłby z tego żywy.

Rakotwórcza energetyka?

Czy praca lub zamieszkiwanie w pobliżu silnych źródeł energii elektrycznej lub linii przesyłowych zwiększa możliwość zachorowania na raka? Jaki wpływ mają otaczające nas codziennie pola elektromagnetyczne i magnetyczne na nasze zdrowie?

Naukowcy od lat usilują znaleźć odpowiedź na te pytania, ale wyniki badań są ze sobą sprzeczne. Przed kilkoma miesiącami sensacja wywołał Szwedzi, twierdząc, że im silniejsze pole magnetyczne wytworzone przez linie wysokiego napięcia, tym większa liczba zachorowań dzieci na białaczkę. Natychmiast odezwali się Amerykanie, którzy stwierdzili, że ich badania absolutnie tego nie potwierdzają. Więcej, nie wykryli żadnych związków pomiędzy elektrycznością i za-

chorowalnością na raka, i twierdzenia tego typu są czystą spekulacją. To dobra wiadomość dla wszystkich, ponieważ nasze domowe urządzenia i przewody elektryczne też wytwarzają pole magnetyczne. Nie chronią przed nimi specjalne tzw. biokable. Wszystkie propozycje zainstalowania antymagnetycznych urządzeń są zwykłym oszustwem. Ale jeżeli rację mają nie Amerykanie, a Szwedzi?

(AI)

Polska nauka w świecie

Ekspert Banku Światowego sporządzili blisko 50-stronicowy raport na temat polskiej nauki. Prezes PAN prof. Leszek Kuźnicki ocenia, że nauka lepiej wypadła niż polska gospodarka. Według raportu w wielu naukach podstawowych, szczególnie w niektórych dziedzinach chemii, zajmujemy 12-14 miejsce w świecie. Generalnie nauki podstawowe plasują się na 18-22 miejscu.

Ekspert Banku Światowego znacznie gorzej ocenili nas jeżeli chodzi o nauki stosowane. Tu zajmujemy miejsca od 22 do 32. Prezes PAN uważa, iż jest to obiektywna ocena sytuacji polskiej nauki, dokonana na podstawie oceny lat 80. Nie ma podstaw, by sądzić, że po roku i kilku miesiącach (raport pochodzi z przełomu 1991 i 92 roku) sytuacja polskiej nauki się w tym rankingu polepszyła. Raczej odwrotnie.

(AI)

Bezrobocie a ... roboty

W polskim przemyśle motoryzacyjnym, maszynowym i elektronicznym pracuje obecnie niewiele więcej niż 2000 robotów. Mało, jeżeli się zważy, że należeliśmy do krajów, które dość wczesnie zainteresowały się tą dziedziną techniki. Pierwsi w Europie wprowadzili roboty do przemysłu Szwedzi (w 1971 r.). My kupiliśmy od nich licencję już w 1976 roku w Olskiej Fabryce Naczyn Emaliowanych ruszyły nasze manipulatory i roboty. W Instytucie Mechaniki Precyzyjnej opracowano całą rodzinę oryginalnych polskich robotów i nie ustępowały im konstrukcje z CBKO w Pruszkowie.

Z 600 wyprodukowanych w Polsce do połowy 1981 roku urządzeń, stanowiących wskaźnik zaawansowania technologi-

cznego danego kraju, przemysł wykorzystał jednak tylko 370. Później było jeszcze gorzej — w połowie lat 80. pracowało 300 robotów, a prace nad nowymi konstrukcjami niemal zamarły. Potwierdziła się znana w świecie zasada, że tam, gdzie jest bezrobocie i recesja, przemysł nie interesuje się robotyzacją. Ponowne ożywienie w tej dziedzinie może przynieść wyrównanie warunków pracy naszych fabryk i firm pracujących na Zachodzie, wymuszające najwyższą jakość i dokładność produkcji, nie mówiąc o wydajności, co mogą zapewnić tylko roboty. Ale bez integracji państwa się nie obejdzie — wszędzie, gdzie robotyzacja poczyniła największe postępy, państwo było dobrym wujaszkiem dla właścicieli zakładów, także państwowych.

(AI)

Życie na Ziemi starsze

Być może życie na Ziemi istnieje dłużej niż przypuszczaliśmy. Dotychczas znaleziono dowody wskazujące, że życie na naszym globie powstało około 2,2 miliarda lat temu. Tymczasem William Schopf z Uniwersytetu Kalifornijskiego znalazł w Australii 7 mikroskamienieli, których wiek ustalił na 3,5 miliarda lat. Twierdzi też, że archaiczne formy życia były bardziej różnorodne niż zakładano. Szczególne znaczenie ma zdaniem Schopfa fakt, że żyjątko to wytwarzało podczas podobnego do fotosyntezy procesu tlen. A właśnie tlen umożliwił rozwój życia w wodzie i na ziemi.

(AI)

Rozporządzenie porządkowe nr 4 wojewody zielonogórskiego z dnia 15 lipca 1993 r.

w sprawie określenia gmin wchodzących w rejon strefy nadgranicznej w województwie zielonogórskim oraz sankcji za naruszenie niektórych warunków przebywania w tej strefie.

Na podstawie art. 22 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o terenowych organach rządowej administracji ogólnej (Dz.U. Nr 21, poz. 123 i z 1991 r. Nr 75, poz. 328), w związku z art. 12 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (Dz.U. Nr 78, poz. 461) oraz paragraf 3 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 15 września 1992 r. w sprawie określenia wykroczeń, za które funkcjonariusze niektórych organów nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych upoważnieni są do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego, oraz zasad i sposobu wydawania upoważnień (Dz.U. Nr 71, poz. 358) — dla zapewnienia porządku publicznego w strefie nadgranicznej w obrębie województwa zielonogórskiego — zarządza się, co następuje:

Paragraf 1

Rejon strefy nadgranicznej w województwie zielonogórskim tworzą następujące gminy: Gozdnicza, Iłowa, Wymiarki, Przewóz, Żary, Łeknica, Trzebień, Lipinki Łużyckie, Jasień, Tuplice, Lubsko, Brody, Gubin, Bobrowice, Krosno Odrzańskie, Maszewo, Cybinka.

Paragraf 2

Kto: 1) organizuje imprezy turystyczne i sportowe na wodach granicznych bez wymaganego powiadomienia i akceptacji właści-

ciwego organu straży granicznej; 2) uprawia na wodach granicznych sporty wodne, rekreację i amatorski połów ryb bez wymaganego powiadomienia i akceptacji organów straży granicznej w porze innej niż dzienna i z naruszeniem linii granicznej; 3) organizuje obozy, biwaki lub innego rodzaju podobny pobyt w miejscach od tego nie przeznaczonych w obrębie strefy nadgranicznej bez wymaganego powiadomienia właściwego organu straży granicznej; 4) przeprowadza lub bierze udział w polowaniu w strefie nadgranicznej bez zezwolenia właściwych organów straży granicznej;

podlega karze grzywny w trybie przepisów w sprawie o wykroczenia.

Paragraf 3

Uprawnionymi do wymierzania i nakładania kary grzywny za wykroczenia określone w paragrafie 2 są upoważnieni funkcjonariusze straży granicznej.

Paragraf 4

1. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1993 r.

2. Rozporządzenie podlega ogłoszeniu w środkach masowego przekazu i opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Zielonogórskiego.

Wojewoda
Jarosław Barańczak

Uzasadnienie

Rozporządzenie porządkowe wydaje się na wniosek Lubuskiego Oddziału straży granicznej w Krośnie Odrzańskim do celu umożliwienia funkcjonariuszom straży granicznej stosowania sankcji za naruszenie przez osoby fizyczne niektórych warunków przebywania w strefie nadgranicznej.

Obowiązujące przepisy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 7 października 1991 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 93, poz. 416) jakkolwiek określają zasady korzystania z wód granicznych oraz uprawiania turystyki w strefie nadgranicznej, to normują jedynie obowiązki organizatorów imprez bądź osób przebywających w miejscowościach położonych w strefie nadgranicznej. Nie określają natomiast sankcji za naruszenie tych obowiązków.

Z kolei taką możliwość funkcjonariuszom straży granicznej stwarza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 15 września 1992 r. (Dz.U. Nr 71, poz. 358) stanowiące w paragrafie 3 ust. 1 pkt 4, iż organy te upoważnione są do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego za wykroczenia określone w rozporządzeniach porządkowych obowiązujących w strefie nadgranicznej, wydanych przez wojewodę na podstawie art. 22 ustawy o terenowych organach rządowej administracji ogólnej (Dz.U. z 1990 r. Nr 21, poz. 123 z późn. zm.).

Supermarket na straży moralności

Jeżeli pracujesz w Wal-Mart — największej w 7 Stanach Zjednoczonych sieci domów towarowych — bądź ostrożny z zalecaniem się do zamejnych koleżanek w pracy (albo z kocietowaniem zony kolegów). Taki m.in. moralny wyznika z historii, jaka przydarzyła się parze sprzedawców zatrudnionych w sklepie Wal-Mart w Johnstown w stanie Nowy Jork — pani Laural Allen i panu Samuelowi Johnsonowi — historii, która nie ma, jak na razie, amerykańskiego happy endu.

Laural i Sam, którzy pracowali razem w dziale artykułów sportowych, nawiązali bliższą znajomość, która przerodziła się w romans. Laural miała w tym czasie męża, z którym jednak pozostawała w separacji. Wkrótce w sklepie pojawił się adwokat małżonka, by wręczyć Laural papiery rozwodowe. W ten sposób o jej kłopotach osobistych dowiedzieli się przełożeni, którzy zaczęli się wypytywać o jej związek z kolegą z działu. Kiedy Laural przyznała, że ma on charakter intymny — została zwolniona z pracy.

Kierownictwo Wal-Martu powołało się na przepis zawarty w wewnętrznych regulaminie firmy, opublikowanym w specjalnie wydanej w 1989 r. książce. Można tam m.in. przeczytać: „Wal-Mart głęboko wierzy i popiera trwałość komórki rodzinnej. Intymny związek między zamejnym (zonym) pracownikiem nie będącym jej (jego) mężem lub żoną, nie godzi się z naszymi przekonaniami i jest zabroniony”.

Tu warto dodać, że Wal-Mart, będący własnością najbogatszej w Stanach Zjednoczonych rodziny Waltonów, szczególnie dba o swój wizerunek superamerykańskiego przedsiębiorstwa — sprzedającego głównie produkty made in USA, nie zawyżającego cen i uprzejmie obsługującego klientów. Zmarły niedawno Sam Walton był stereotypowym przykładem miliardera, który startując z relatywnie biedy własną ciężką pracą dorobił się majątku.

Laural Allen i Samuel Johnson, również amerykańskim zywczaj-

em, pozwali Wal-Mart do sądu o 2-milionowe odszkodowanie za straty materialne i psychiczne. Jak się okazało, znaleźli potężnego sojusznika we władzach stanowych, które też zaskarżyły firmę do sądu, kwestionując legalność wyrzucania z pracy za to, co robi się po godzinach służbowych w życiu osobistym. Prokurator generalny stanu Nowy Jork Robert Abrams przywołał tu nowo uchwalone prawo stanowe zabraniające zwalniania pracowników za „legalną działalność poza miejscem pracy”.

Na straży prywatności obywatela stoi konstytucja Stanów Zjednoczonych, ale — jak twierdzą amerykańscy prawnicy — Wal-Mart ma za sobą ducha czasu. Coraz więcej firm wprowadza przepisy, których celem jest zabezpieczenie się przed oskarżeniami o seksualne nękanie (wnoszonymi zwykle przez kobiety przeciwko swym przełożonym). Stąd właśnie rosnąca tendencja, aby zabraniać pracownikom nadzoru (najczęściej mężczyznom) wdawania się w romans z podwładnymi.

(PAP)

Aluminium — nowe zagrożenie

Aluminium czyli glin — najbardziej rozpowszechniony obok krzemu pierwiastek w glebie, w sto lat po odkryciu został wpisany na listę groźnych trucizn człowieka i jego środowiska. Z opublikowanej przez naukowców WAT pierwszej w Europie monografii poświęconej tej sprawie wynika, że bezpośrednią przyczyną masowego wymierania lasów w Sudech jest glin, a nie kwaśne deszcze.

Wzrost kwasowości gleby powoduje jedynie wzrost w glebie rozpuszczalnych związków aluminium, które w postaci jonów są przyswajane przez rośliny, zwierzęta i ludzi. W żywych organizmach glin odgrywa taką samą rolę jak pierwiastki — mordercy: ołów, kadm i rtęć. Wchodzą w związki, które blokują aktywność substancji ułatwiających przewodzenie bodźców nerwowych. Związki takie rozpadają się dopiero po 20 latach.

Glin przez długie lata uważano za pierwiastek nieszkodliwy. Produkuje się wciąż leki na bazie związków aluminium i stosuje m.in. przy leczeniu niewydolności nerek. Okazało się jednak, że chorzy, którym je podawano często miewali zaniki pamięci, byli mniej sprawni intelektualnie. Powszechną uwagę zwracał zwłaszcza fakt, że po 5-letnim okresie dializy pacjentom łamały się kości, a oni sami mieli objawy ostrej demencji.

Glin jako lekarstwo jest więc niebezpieczny. Ale przecież gotujemy zupy w aluminiowych garnkach, smażymy na aluminiowych patelniach ryby, spożywamy coraz więcej produktów zawierających w aluminiowe folie. Czy

to jest groźne? Wyniki zainteresowania glinem naukowców są dość alarmujące. Okazało się, że przyswajamy tego pierwiastka spore ilości razem z codzienną dawką pożywienia. Pierwsi zaniepokoił się Amerykanie. Okazało się, że 10 proc. tamtejszego społeczeństwa powyżej 60 roku życia choruje na demencję. Państwa nie stać na to, by się temu zjawisku tylko przyglądać. Chodzi o pieniądze amerykańskiego

podatnika. Sądzi się, że winowajcą jest glin przyswajany w nadmiarze dzięki wykorzystywaniu aluminium niemal do wszystkiego, od opakowania gumy do zucia poczynając, na folii do opalania kończąc.

Polscy badacze z Wojskowej Akademii Technicznej, Państwowego Zakładu Higieny oraz Warszawskiego Centralnego Szpitala Klinicznego WAM postulują usunięcie leków robionych na bazie związków glinu oraz podjęcie szerokich badań nad zawartością aluminium w naszych produktach spożywczych, wodzie, roślinach, glebie itd. Glin to groźna trucizna dla lasów. Czy także dla nas, zwykłych zjadaczy chleba, zrobionego ze zboża wyrosłego przecież na zakwaszonych glebach? To trzeba wiedzieć na pewno!

(AI)



Fot. Marek Woźniak

Kto użyje broni atomowej?

Jestem przekonany, że w ciągu tego dziesięciolecia ktoś użyje broni atomowej, chociaż z pewnością nie będą to ani Rosjanie, ani my — powiedział szef wywiadu marynarki wojennej USA, kontradmirał Edward Schifer, w wywiadzie opublikowanym w niedzielę przez dziennik „Chicago Tribune”.

Obecnie już 9 państw dysponuje arsenałem nuklearnym i eksperci wywiadu amerykańskiego liczą się z tym, że w najbliższych 10 latach liczba ta może się podwoić. Jak wynika z udzielonego wywiadu, kontradmirał Schifer jest pełen wątpliwości, czy większość państw, zwłaszcza Trzeciego Świata, poważnie zapewniona o gotowości przestrzegania układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

W wywiadzie dla tej samej gazety ekspert z dziedziny

międzynarodowego handlu bronią, obecnie stały doradcą komisji polityki zagranicznej Izby Reprezentantów Kongresu USA Kenneth Timmerman stwierdził z kolei, że mamy jeszcze przed sobą dwa lata, aby zapobiec katastrofie zastosowania broni nuklearnej. Wiele państw, zwłaszcza znajdujących się pod wpływem fundamentalistów muzułmańskich, usiłuje, wg Timmermana, zawiązać sojusze atomowe. Wysiłki Stanów Zjednoczonych koncentrują się obecnie na tym, by takim państwom jak Iran, Irak i Korea Pn., uniemożliwić wejście do klubu atomowego. Nie możemy jednak z całą dokładnością określić, czy takie niebezpieczeństwo nie zagrazi nam ze strony np. Armenii, Azerbejdżanu, Sudanu czy Libii — oświadczył Timmerman.

(PAP)

Nowe przepisy celne na Litwie

Od 15 bm. na Litwie obowiązują nowe przepisy celne. Zniesiono licencje, akcyzy i inne podatki oraz zezwolenia importowo-eksportowe. Ich miejsce zajęły taryfy celne zróżnicowane w zależności od rodzaju wwożonego lub wywożonego towaru oraz jego ilości i wahań się w granicach od 10 do 15 proc. wartości towaru.

Osoby fizyczne bez cła mogą wwieźć na Litwę lub z niej wywieźć przedmioty osobiste oraz prezenty, których wartość nie przekracza 50 USD. Wprowadzono surowe ograniczenia na wózków i wywóz alkoholu i wyrobów tytoniowych. Osoba fizyczna może wwieźć lub wywieźć jedynie 1 litr alkoholu wysokoprocentowego, po 2 litry wina i szampańa oraz 5 litrów piwa, a także 200 sztuk papierosów lub 200 gramów tytoniu.

Za przedmioty wwożone na Litwę, których ilość przekracza ustalone normy płaci się cło w wysokości ich dwukrotnej wartości. Cło jest pobierane w litach lub innej walucie wskazanej przez Bank Litewski.

(PAP)

Dzieci Czarnobyla

Rozmowa z WALENTYNĄ WASZKIEWICZ, lekarzem pediatrą z Mińska.

— Jest pani w naszym regionie nie po raz pierwszy.

— Tak. Ostatnio byłam w ubiegłym roku. Tym razem przyjechałam zupełnie prywatnie na urlop. Bardzo mi się podoba na Ziemi Lubuskiej. Jest to też okazja do zapoznania się z aktualną sytuacją waszej służby zdrowia, która w porównaniu z naszą stoi na bardzo wysokim poziomie technicznym.

— Jak wygląda ogólny stan zdrowia mieszkańców Białorusi po katastrofie w Czarnobylu?

— Przez długi czas milczano na ten temat. Sytuacja jest alarmująca. Jak wiadomo teren naszego państwa ucierpiał po tej katastrofie najbardziej. Są regiony, na które nie można w ogóle wchodzić czy jeździć. Rodziny pozostawiały tam cały swój dobytek i uciekały w przysiółkowej jednej koszuli. W ostatnich latach odnotowano znaczny wzrost zachorowań na różnego rodzaju nowotwory, przede wszystkim krtani, tarczycy i krwi. Stwierdza się także zwiększoną liczbę

zgonów ludzi w bardzo młodym wieku.

— A jak to wygląda u dzieci?

— To szczególnie przykre. Ilość poronień jest alarmująca. Rodzą się dzieci z poważnymi anomaliami fizycznymi i upośledzeniem umysłowym. Zorganizowano kilka ośrodków dla dzieci, które są ofiarami Czarnobyla. Byłam w nich osobiście i widziałam rzeczy naprawdę straszne. Najgorsze jest to, że dzieci takie będą się rodziły jeszcze przez wiele lat. Zauważono też, że od katastrofy maleje liczba kobiet, które decydują się na dziecko. Jest to obawa przed urodzeniem upośledzonego potomka. Odbija się to na rodzinach i psychice ludzi.

— Jakie podejmuje się kroki, by zaradzić tej sytuacji?

— Wszystko uzależnione jest od pieniędzy, a tych faktycznie nie ma. Pomoc obejmuje jedynie małą część potrzebujących. Lekarstwa są bardzo drogie, bo przeważnie ze strefy dolarowej.

W większości przypadków nie może już pomóc. Nie można nawet wszystkich wywieźć z niebezpiecznych stref. Najlepszym lekarstwem jest zmiana otoczenia, ale mało kto to rozumie i mało kto chce w tym kierunku działać. Na terenie Białorusi wybudowano kilkanaście osiedli dla ludzi ze stref skażonych. Trudno dzisiaj określić liczbę zmarłych w wyniku skażenia po katastrofie, ale to już są ogromne liczby. Takiej statystyki nikt nie prowadzi.

— W Polsce prowadzone są różne akcje pomocy dla ofiar Czarnobyla. Jaka pomoc jest najważniejsza?

— Przede wszystkim przyjmowanie dzieci na wakacje. Kilkanaście dni w innym klimacie to dla organizmu pewien zastrzyk zdrowia. Ważne są lekarstwa, czasami tanie, a zasadnicze. Do takich należy popularny w Polsce węgiel w tabletkach, który ma działanie ukierunkowane na wydalanie z organizmu związków szkodliwych. Zresztą każda pomoc się liczy. W naszych szpitalach brakuje kasztanów. Jan W. KACZMAREK

Tragedia w Gorzowie

Ukradł, by zginąć w płomieniach

W ubiegły czwartek po południu mieszkanka Kłodawy (województwo gorzowskie) powiadomiła policję o tym, że włamano się do jej mieszkania, z którego złodzieje wynieśli telewizor kolorowy „Funai” z pilotem, 1 mln złotych gotówki, butelkę koniaku oraz kluczyki do stojącego przed domem trabanta. Autem tym złodzieje odjechali, wywożąc łupy. Historyjka, jakich wiele w codziennej prasie, jednak jej finał okazał się tragiczny dla amatora cudzego mienia.

Otóż około 14.50 trabant pojawił się w Gorzowie i już na skrzyżowaniu ulic Kazimierza Wielkiego i Chodkiewicza kierowca spowodował kolizję z małym fia-

tem, a następnie — na zakręcie ulicy Wiejskiej — z audi 100. Mimo dwóch stłuczek złodziej kontynuował ucieczkę. Na ul. Świerczewskiej zjechał nagle na prawą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Po chwili samochód zapalił się i natychmiast prawie całkowicie spłonął. W płomieniach poniósł śmierć niefortunny włamywacz. Pasażer, po opatrzeniu w szpitalu, został zwolniony przed przyjazdem policji.

Zwłoki nie nadają się do identyfikacji wzrokowej, choć przypuszczalnie śmierć poniósł 23-letni mieszkaniec Gorzowa. Przy wraku trabanta znaleziono telewizor pochodzący z włamania. Trwa intensywne śledztwo.

(kaja)

Los Demjanjuka rozstrzygnie się 29 lipca

Izraelskie Ministerstwo Sprawiedliwości powiadomiło wczoraj, że za dziesięć dni, w pięć lat po zapadnięciu wyroku skazującego na Johna Demjanjuka, Sąd Najwyższy Izraela wyda werdykt w postępowaniu apelacyjnym tego hitlerowskiego oprawcy z Treblinki.

73-letni obecnie Demjanjuk został rozpoznany przez świadków z obozu śmierci jako „Iwan Groźny” i 25 kwietnia 1988 skazany na karę śmierci. Demjanjuk odwołał się do Sądu Najwyższego utrzymując, że został pomyłony przez świadków z kimś innym i liczy na powrót do USA w przypadku pomyślnego orzeczenia Sądu Najwyższego, oczekiwanego 29 lipca.

(PAP)

Krwiodawcy na wakacje

Niecodzienna akcja ma złożyć dramatyczny brak krwi do transfuzji, występujący w Słowacji. Jedno z bratysławskich biur podróży zapowiedziało w piątek 50-procentową zniżkę przy zakupie wczasów w Grecji dla osób z legitymacją krwiodawcy. Apele o oddawanie krwi nie przyniosły dotychczas pożądaných efektów.

(PAP)

Oszustwo udaremnione

Policja brytyjska udaremniła ostatnio wielkie oszustwo, które przyniosłoby 35 milionów funtów strat systemowi ubezpieczeń społecznych. Aresztowano 5 osób. Na miejscu aresztowania, na tyłach jednego ze sklepów londyńskich znaleziono doskonałe podrobione księgi zysków oraz czyste blankiety praw jazdy, a także brytyjskie i irlandzkie metryki.

(PAP)

Nowi współpracownicy policji

Pszczoly

Lothar Luft, skazany na dożywocie za zabicie żony, kochanki i teściowej (to może być zrozumiałe), zbiegł z więzienia w Niemczech i ukrył w okolicach Kayserbergu. Schronienie znalazł u 80-letniego wieśniaka, któremu oświadczył, że właśnie rozwódzi się i że po przejściach rodzinnych chce znaleźć nieco wytchnienia. Wieśniak nie miał ani telefonu, ani telewizora, dlatego też nie zdawał sobie sprawy, że jego gość — podający się za Austriaka — jest ścigany przez policję. W ubiegłą sobotę przed domem wieśniaka zatrzymały się dwie panie pokasane przez pszczoły. Szukały octu, aby przemyć jakże bolesne rany. Na progu domu zobaczyły Lufta i natych-

Słońce jeszcze poświeci

Nasze słońce i otaczające je planety powstało około 5 mld lat temu z gigantycznej chmury gazu i pyłu. Według obliczeń naukowców, Słońce poświeci nam jeszcze drugie tyle, czyli też 5 mld lat, zanim zamieni się w czerwonego karła.

Ziemia kręci się wokół naszej dziennej gwiazdy po elipsie. Każdego 2 stycznia jest oddalona od niego o 147,1 mln kilometrów, a 6 lipca o 152,1. Odległości idealne, aby utrzymać na naszej planecie życie. Zawiązujemy się promiennym słońcem i atmosferze. Jakkolwiek zakłócenie tej równowagi powoduje fatalne skutki na Ziemi. Zmiany w intensywności słońca promieniowania powodowały już okresy niesamowitych upałów i epoki lodowcowe. Dochodziło do tego bez naszego udziału. Teraz i my włączymy się do dzieła destrukcji.

(AI)

Pies litu

Patrol policji fińskiej zaalarmowany telefonicznie, na sygnał ruszył na miejsce zdarzenia celem rozładowania — jak sądzono — kryzysu rodzinnego w mieszkaniu abonenta. Po dotarciu do mieszkania stróża prawa stwierdzili, że alarm podniósł 10-miesięczny owczarek alzacki, pozostawiony przez właścicieli w domu sam z kotem. Szczeniak o imieniu Litu stracił z widełek słuchawkę i dziwnym trafem łapą wybrał numer policyjny 112.

(PAP)

Jak jeździć po Europie?

Po polskich autostradach wolno jeździć z prędkością do 110 km na godz., po drogach szybkiego ruchu — 90, w terenie zabudowanym — 60 km na godz. Najdroższy mandat, np. za wymuszenie pierwszeństwa, to 500 tys. zł. Jazda po pijanemu kończy się sprawą przed kolegium — przypomniał wczoraj aspirant Tadeusz Skrzynecki z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji.

O czym warto wiedzieć jadąc samochodem za granicę?

Republika Czeska

Obowiązują tam takie same jak w Polsce limity prędkości. Przekroczenie ich kosztuje od 500 koron (1 dolar to ok. 30 koron) do 2000 koron. Za godzinę parkowania płaci się w Pradze przeciętnie 10 koron, za dobę — od 150 do 200. Benzyna 98-oktanowa kosztuje 18.80, bezołowiowa — 19.20, olej napędowy — 15.90.

Niemcy

Nie ograniczyli prędkości na autostradach. Po drogach federalnych można jeździć dziewięćdziesiątką, w terenie zabudowanym — pięćdziesiątką. Nieprawidłowe parkowanie kosztuje zwykle 50 marek (1 marka to ok. 60 centów), grzywna wymierzona przez kolegium — do 400 marek. Ceny benzyny: bezołowiowa — od 1,34 do 1,38 DM, zwykła od 1,35. Ropa kosztuje 1,07 DM. W Niemczech Wschodnich paliwo jest droższe o 7-10 fenigów. Grzech główny na niemieckich drogach — to cofanie na autostradzie (policja odbiera za to prawo jazdy) i zatrzymywanie się na jej „martwym” prawym pasie, oddzielnym grubą linią, zare-

zerwowanym dla karetke pogotowia, policji, straży, służb porządkowych. Można tam stanąć tylko w przypadku awarii wozu.

Francja

Po francuskich autostradach można jeździć z prędkością 130 km na godz. (w czasie deszczu 110), po drogach głównych: czteropasmowych — 110, dwupasmowych — 90, po drogach departamentowych — 80, a w terenie zabudowanym — 50 km na godz. Najniższy mandat (za nieprawidłowe parkowanie) to 75 franków (1 frank to ok. 20 centów), najwyższy — nawet kilka tysięcy franków, można zapłacić za znaczne przekroczenie prędkości. Nie zapięte pasy kosztują 450 franków.

Godzinne zaparkowanie auta w wyznaczonym miejscu to 5-6 franków, pierwsza godzina w podziemnym parkingu — ok. 10 franków (następne są tańsze). Benzyna „super” kosztuje 5.50 - 5.90, bezołowiowa od 5.30 do 5.60, olej napędowy od 4.15 do 4.25 fr. Podróżując po Francji należy pamiętać o zasadzie bezwzględnej pierwszeństwa dla jadących z prawej.

Portugalia

Portugalczyki ograniczyli prędkość na autostradach do 120 km na godz., na drogach szybkiego ruchu — do 100, na innych drogach do 90, a w terenie zabudowanym do 50 km na godz. Jazda bez pasów kosztuje tam od 20 do 100 tys. escudos (1 dolar to ok. 165 escudos), znaczne przekroczenie prędkości — od 40 do 200 tys. Za godzinę parkowania płaci się od 5 do 25 tys. escudos. Benzyna „super” to 155 escudos, bezołowiowa — 145, olej napędowy 105. Portugalczyki jeżdżą źle i szybko, mają największą w Europie liczbę wypadków.

Białoruś

Prędkość dozwolona na białoruskich drogach głównych to 100 km na godz., w miastach można jeździć sześćdziesiątką, poza terenami zabudowanymi — dziewięćdziesiątką. Mandaty obliczane są w stosunku do minimalnej płacy miesięcznej, która wynosi 6600 rubli (1 dolar to ok. 2000 rubli). Przekroczenie prędkości kosztuje do 50 proc. tej płacy, jazda po pijanemu — do jej pięciokrotności. Litr benzyny 93-oktanowej kosztuje od 200 rubli, ale paliwa w miastach nie ma. Na trasie Brześć-Mińsk jest stacja, w której za litr dziewięćdziesiątki trójki płaci się 60 centów, zaś za litr dziewięćdziesiątki piątki — 80 centów. Stacja nie zawsze jest czynna, ale w pobliżu można znaleźć chętnych do sprzedaży benzyny i jest u nich taniej. Miejscowi kierowcy nie zawsze używają kierunkowskazów. Nie należy zatrzymywać się w odludnych miejscach. Wysiadając z wozu trzeba zabrać ze sobą wycieraczkę.

(Opr. lek)

„W słoneczne dni kwiaty lepiej rosną”

Po dłuższej, kilkumiesięcznej przerwie, spowodowanej zimą, przesileniem wiosennym, a później falą upałów i deszczami, znów na ulicach Warszawy pojawiły się nieduże, białe plakaty z dowcipnymi tekstami podpisane Loesje (czytaj Lusja).

„Chodzi nam o to, żeby zabiegani, nieustannie spiesząc się gdzieś ludzie zatrzymali się przy naszych plakatach i uśmiechnęli się do siebie i innych, zauważyli absurdalność sytuacji, w jakich się często znajdują” — powiedział jeden z młodych ludzi rozlepiających plakaty. „Ważne jest też to, że takie same hasła w tym samym czasie mogą przeczytać ludzie w różnych miastach, w różnych krajach i poczuć to samo” — dodała towarzysząca mu dziewczyna.

Loesje, bardzo popularne holenderskie imię, taka polska Kasia lub

Zosia, to nazwa międzynarodowej organizacji powstałej w 1984 r. w Arnhem w Holandii. Założyli ją młodzi ludzie, którzy przy pomocy plakatów z dowcipnymi tekstami postanowili zbliżyć do siebie mieszkańców Europy.

Wymyślanie hasel i rozlepianie plakatów, drukowanych za pieniądze pochodzące z dobrowolnych składek członków i sympatyków organizacji, to jedne obowiązki członków Loesje, którzy mieszkają m.in. we Francji, Szwecji, Czechach i Egipcie. Nie wiadomo, ilu ich jest dokładnie, gdyż nikt nie prowadzi ewidencji. Tak samo jest w Warszawie; wiadomo tylko, że większość członków to studenci lub absolwenci Uniwersytetu Warszawskiego, wśród nich m.in. prawnik, zajmujący się doradztwem finansowym, grafik i dwoje dziennikarzy.

(PAP)

Znowu winni mężczyźni

Naukowcy z Centrum Demografii i Genetyki Uniwersytetu Teksańskiego ogłosili, że mężczyźni są odpowiedzialni za większość mutacji genetycznych, gdyż... wytwarzają więcej spermy, niż kobiety jaj. Spostrzeżenie to potwierdziły zmudne badania genów ludzkich i małpek. Okazuje się, że mężczyźni są odpowiedzialni za sześć mutacji na każdą jedną „kobieca”.

W opublikowanym w naukowym periodyku „Nature” raporcie przypomina się jednak, że mutacje genetyczne mogą być wprawdzie przyczyną chorób i uszkodzeń ciała, są jednak również siłą napędową ewolucji.

(AI)

Skargi strzelców gazowych

Do Naczelnego Sądu Administracyjnego wpływa coraz więcej skarg na odmowne decyzje komendanta głównego policji w sprawach pozwoleń na broń. W pierwszym półroczu br. było ich ponad 90 — tyle, ile przez cały ubr.

Najwięcej skarg (ponad 60 proc.) dotyczy pozwoleń na broń gazową. Po kilkanaście procent — na broń krótką i myśliwską. Podstawą orzekania — zgodnie z ustawą o broni, amunicji i materiałach wybuchowych z 31 stycznia 1961 r. — jest „ocena okoliczności faktycznych”, na które powołuje się osoba ubiegająca się o pozwolenie. Od początku roku do komendanta głównego policji wpłynęło ok. 1600 odwołań od negatywnych decyzji komendantów wojewódzkich. W ponad 90 proc. przypadków szef policji (jako druga instancja) utrzymał w mocy decyzje komend wojewódzkich. Tylko nieliczni „walczą” dalej, zaskarżając prawomocne już odmowy do NSA.

Osoby ubiegające się o pozwolenie na broń uzasadniają to w bardzo różny sposób. Jedni powołują się na lokalizację swych firm w odludnym miejscu bądź prowadzenie nocnego lokalu. Inni argumentują starania o pozwolenie na broń obawą przed sąsiadami, częstym konwojowaniem pieniędzy, bywa też, że... strachem przed współmałżonkiem.

(PAP)

Video-pielgrzymki do Rzymu

Każdy chętny, którego nie stać na podróż do Ziemi Świętej lub Rzymu, może uczestniczyć w wideo-pielgrzymce co wtorek w Klubie Video „Edukacja 2000” Katolickiego Stowarzyszenia Filmowego im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego przy parafii Św. Jakuba w Warszawie.

„Pokazując filmy oraz udostępniając je na kasetach wideo, chcemy dać wszystkim chętnym możliwość zobaczenia miejsc ważnych dla każdego katolika oraz, chociaż z drugiej ręki, uczestniczenia w

audyencjach papieskich. Zależy nam również na tym, by duchowo przygotować wszystkich wyjeżdżających” — powiedział Zygmunta Gutowski, wiceprezes stowarzyszenia.

Klub działa od października ubr. Video-pielgrzymki organizowane są od początku lipca br. Do tej pory odbyły się 2 spotkania. Prezentowane filmy pochodzą ze zbiorów własnych klubu i stowarzyszenia oraz ambasad, do których zgłosił się z prośbą o pomoc przedstawiciel klubu.

(PAP)

Demografia po polsku

Polscy demografowie notują coraz mniej narodzin i wzrost liczby zgonów, co tłumaczą pogarszającą się sytuacją zdrowotną i społeczną społeczeństwa.

Od 1984 r. rejestruje się w Polsce najniższy poziom urodzeń (515 tys. w 1992 r.) od zakończenia II wojny światowej — poinformował Centralny Urząd Planowania. Ze względu na trudności finansowe służby zdrowia w ograniczonym zakresie korzystamy z jej świadczeń, żyjemy w coraz bardziej zanieczyszczonym środowisku, wciąż bowiem brakuje pieniędzy na ochronę wód, ziemi i powietrza. Skracają się przeciętne czasy trwania życia, szczegól-

nie mężczyzn w wieku produkcyjnym. Jest dużo bardziej prawdopodobne, że dzisiejszy trzydziślatk będzie żył krócej o trzy lata niż jego rówieśnik z połowy lat sześćdziesiątych.

W dalszym ciągu utrzymuje się wysoka umieralność niemowląt (dwukrotnie wyższa niż w krajach zachodnich). Zła sytuacja materialna powoduje, że kobiety nie decydują się na większą liczbę dzieci. Najczęściej spotykany model rodziny to 2+1.

Narastające bezrobocie nie sprzyja rozwojowi rodziny. Mamy już 2,7 mln ludzi bez pracy — informuje CUP.

(PAP)



Rys. Mirosław Hajnos

Rosjanie się zmieniają

Brak strachu i pomysłowość

To prawda — o czym pisze się dużo i szeroko — że w dzisiejszej Rosji warunki codziennego życia są bardzo trudne. To prawda również, że przestępczość przybrała tak groźne rozmiary, że podkopuje same podstawy tego państwa. Równocześnie jednak — analizując to co nastąpiło po załamaniu komunizmu — trzeba zwrócić uwagę na głębokie, rewolucyjne przemiany, jakie dokonują się w świadomości milionów Rosjan.

Po pierwsze, przeciętny obywatel jeszcze dziś nie może dojść do siebie po kompletnym załamaniu się potęgi militarnej i politycznej ZSRR. Powrót tysięcy żołnierzy i oficerów — w znacznej części zdembilizowanych „do cywila” — unaocznili mieszkańcom nawet zapadłych wiosek, że Związek Radziecki już nie istnieje i że granice własnego państwa skurczyły się do tego stopnia, iż nie należy do niego ani Ukraina, ani Białoruś, ani republiki nadbałtyckie, ani też rozległa Azja Środkowa.

Po drugie, już po paru minutach pobytu na ziemi rosyjskiej można przekonać się, że nie ma teraz strachu przed cudzoziemcami. Pierwszy lepszy obywatel

napotkany na ulicy chętnie udzieli informacji, ludzie zwracają się obokrajowcom ze swoich kłopotów, nie ukrywają najciemniejszych stron życia codziennego, mówią o mafii, przestępczości, prostytucji, przestępczości przed różnego rodzaju pułapkami. Padają różnego rodzaju tabu — po raz pierwszy od dziesięcioleci obcy turyści mogą odwiedzać port wojenny Kronstadt u bram Petersburga. Mówi się też o udostępnieniu im Szlisselburga, osławionej carskiej twierdzy nad jeziorem Ladoga.

Trzecią rewolucją, jaka dokonała się wśród Rosjan, jest zrzucenie kolektywizmu, odejście od zbiorowych form życia codziennego. Nędzą jest tak głęboka, tak powszechna i wszechogarniająca, że przetrwać może tylko ten, kto wykazuje samodzielność i inicjatywę. Przeciętny Rosjanin wykazuje zdumiewającą pomysłowość i obrotowość. Po raz pierwszy od leninowskiego NEP-u, czyli od wczesnych lat dwudziestych, pojawili się w Rosji — i to na skalę masową — przedsiębiorcy, działający głównie w sferze handlu i usług. Nazywa się ich biznesmenami, komersantami,

spekulantami, nie są — rzecz jasna — popularni, nieraz wprost znienawidzeni. To oni jednak nadają dziś ton życiu głównych miast rosyjskich, przede wszystkim Moskwy i Petersburga. Za nimi idzie sporo młodych ludzi, którzy chcą także być biznesmenami, a zaczynają swój marsz ku górze od sprzedaży kilku puszek z piwem czy coca-cola. Już dziś spowodowało to zmiany w wyglądzie rosyjskiej ulicy. Zniknęły tradycyjne potrawy, takie jak pielmieni czy kwas chlebowy, handluje się głównie hamburgerami, pizzą, żywnością z importu.

I wreszcie czwarta rewolucja — równie ważna — a mianowicie rozpad jednolitego systemu władzy. Nie ma dziś w Rosji takiej partii, która panowałaby nad wszystkim i wszystkimi. Według ostatnich informacji, w dzisiejszej Federacji Rosyjskiej istnieje 1648 różnego rodzaju ugrupowań politycznych, z których wiele ma oczywiście charakter lokalny albo też reprezentuje interesy wąskich grup społecznych. Do tego dochodzą coraz bardziej widoczne grupy nacisku w rodzaju Cerkwi prawosławnej czy też armii.

(PAP)

Dwutlenek węgla „odpowiada” za dziurę ozonową

Docent Jerzy Buzek z Instytutu Inżynierii Chemicznej PAN w Gliwicach, współautor ekspertyzy dotyczącej spalania paliw ze szczególnym uwzględnieniem problemów ekologicznych, oświadczył, że głównym winowajcą za spowodowanie dziury ozonowej jest dwutlenek węgla, a nie freon, jak do tej pory sądzono. Oto dotyczący tej sprawy fragment wystąpienia śląskiego naukowca przed aeropagiem najwybitniejszych polskich uczonych:

„Świat po kilkunastu latach wrócił do tego samego problemu, który istniał w latach 70., kiedy na skutek kryzysu paliwowego nastąpił olbrzymi skok w zakresie oszczędności energii. Teraz powodem konieczności ograniczenia zużycia energii już nie jest jej brak, ale ochrona środowiska. Dwutlenek węgla, którym do ubiegłego roku ludzkość praktycznie się nie zajmowała, a który jest od zawsze głównym produktem spalania, została obciążona główną winą za powstanie dziury ozonowej. Większą niż freon. Takie są najnowsze w tej sprawie, i w tej chwili ustalenia.”

W ubiegłym roku w Londynie odbyła się pierwsza ogólnosiątkowa konferencja poświęcona oczyszczaniu spalin z dwutlenku węgla. Naukowcy nie powiedzieli w tej sprawie jeszcze ostatniego słowa, ale batalia o czyste powietrze nabrała w świetle sensacyjnej informacji docenta Jerzego Buzka zupełnie innego wymiaru.

(AI)

Dziecięce tajemnice



Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotli

tel. 31-83-67

oferuje do sprzedaży obiekty po bazach

Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Chociemyśli,

Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Kotli.

Na terenie ww. baz SA stacje paliw.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE HANDLOWE Spółka z o.o.

POL-BUDROZ

BIURO PODRÓŻY POL-BUDROZ i HAISIG&KNABE

Uprzejmie informujemy, że:

- w sierpniu posiadamy jeszcze wolne miejsca w pensjonatach i domach wczasowych nad morzem,
- we wrześniu zapraszamy do korzystania z wczasów rekreacyjno-odchudzających z odnową biologiczną, leczniczych i wycieczkowych - w górach i nad morzem.

Jednocześnie przypominamy, że organizujemy wycieczki i wczasy krajowe i zagraniczne oraz prowadzimy sprzedaż biletów:

- * lotniczych do wszystkich krajów świata
- * na przejazdy autokarowe do krajów Europy Zachodniej

nowość: Polkowie-Berlin-Polkowice

Po szczegółowe informacje serdecznie zapraszamy do naszego biura w Polkowicach przy ul. B. Kominka (w kompleksie „Danusia”)

tel. (070) 45-10-03
fax (070) 45-14-25.

FUNDACJA „NASZ SZPITAL”

oferuje następujące imprezy turystyczne:

- 1. Wczasy, kolonie**
- wolne miejsca w Ośrodku Wypoczynkowym Wilkowo k/ Świebodzina nad jeziorem, domki campingowe 5-osobowe (pokoje 2,3-osobowe) od dnia 8.07.93 r., turnusy 14-dniowe do końca sierpnia 1993 r.
- 2. Wycieczki nad jeziora**
- w miejscowościach Wilkowo, Mostki, Łągów w każdą niedzielę do końca sierpnia 1993 r. Wyjazd o godz. 9.30 powrót w godz. 18.00-19.00. Zbiórka uczestników - ul. Ułańska, parking naprzeciw dworca PKS. Zapisy do piątku do godz. 12.00.
- 3. Przyjmujemy również zapisy na kolonie do Ośrodków Wypoczynkowych nad morzem, jeziorami i w górach.**

Informacje i zapisy:

Zielona Góra ul. Zyty 26,
Budynek Administracyjny Szpitala Wojewódzkiego,
pokój nr 215 w godz. 8.00-14.00,
tel. 42-61 wew. 306 oraz 689-95 po godz. 16.00.

PRACA

AGENCJA zatrudni panie - zapewniemy zakwaterowanie, dyskrecję. Wysokie zarobki. Gorzów Wlkp. tel. 72-344. 131yo
DODATKOWE zarobki. Marszałek, 53-312 Wrocław, ul. Sztabowa 80/11, tel. 67-05-10 (od 18.00). 453gl
KELNERÓW zatrudni. Zielona Góra, tel. 608-63. 968yg
Poszukuję pracownika, Zielona Góra, „Grek Salon” al. Zjednoczenia 102 1255zg

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA zaprasza na kiermasz. Proponujemy szeroki wybór dresów Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11 pok. 713 VII p. (biurowiec), tel. 42-31 w 344. 969yg
DWA stoły bilardowe sprzedam tanio. Wiadomość: Słubice, tel. 30-09 po 19.00. (70-GG) 333pp
FREZARKĘ narzędziową FNB-26, koreczkarkę do naboju - automat, twardościomierz rocvella, silnik doczepny do łodzi salut Cz K

Zarząd Miejski

oraz
Gminny Społeczny Komitet Gazyfikacji
66-440 Skwierzyzna, ul. Rynek 1, tel. 170-077

ogłasza

konkurs ofert na wykonanie przyłączy gazowych z sieci ulicznej z rur PE do budynków jednorodzinnych. Planowana ilość przyłączy w 1993 r. wynosi około 200 szt. W ofercie należy podać całkowity koszt:

1. 1 mb wykupu z zasypką
 2. 1 mb robót instalacyjnych
 3. Przyłącza domowego — skrzynki rozdzielczej.
- Pisemne oferty należy składać do dnia 31 lipca 1993 r. O wyniku konkursu powiadomimy pisemnie.

Harald Schleinig
z Berlina, lat 48, pozna miłą, sympatyczną panią w wieku 35-40 lat.

Oferty proszę kierować pod adresem:
Matwiejczuk Zygmunt
68-343 Brody Żarskie
ul. Górna 10a / 9.

PRALKO-SUSZARKI, PRALKI, LODÓWKI, ZAMRAŻARKI, KUCHENKI MIKROFALOWE

(sprzęt krajowy i zachodni) - Największy wybór w Głogowie

TELEWIZORY Z PODGLĄDEM, WIEŻE, MAGNETOWIDY, ANTENY SAT

poleca

P.H. ASTRA-BIS,
Głogów, al. Wolności 69A (była Galeria)
U NAS CIĄGŁE NAJNIŻSZE CENY!

WĘGIEL, KOKS

NA TEL. 29-650, 29-681
załadunek i transp. - BEZPŁATNY (pow. 3 ton na odl. do 15 km)

MIESZANKI PASZOWE: D, P, T

Elegancka, trwała.

ŚLUSARKA

ALUMINIOWA

Ceny fabryczne

„ARSMET” Stary Kisielin

ul. Pionierów Lubuskich 48, Tel./fax:

Ziel. Góra 29-338, 29-709, zbył:

29-681, handel: 29-650, ttx: 0433381

U-10 / II

NAJTANIEJ SIATKI OGRODZENIOWE

ocynk. od 17 900 zł/m kw

(1 rolka 30 m kw - 537 tys. zł)

od 1000 m kw. - TRANS. BEZPŁATNY

SIATKI JEDNO I WIELOKARBOWE

- BLACHA TRAPEZ. OC I ALM.

(110 / 169 tys. zł arkusz)

TRAPEZOWANIE BLACHY

Drut oc. 2.0-4.0 mm, drut kolcz.

Producent: „ARSMET” St. Kisielin

ul. Pionierów Lubuskich 48

Tel. / fax: Z. Góra 29-338, 29-709

zbyt: 29-681, handel: 29-650,

ttx: 0433381

U-10 / I

CEGIELNIE

JASIEŃ

- tel. 71-00-71

KOZUCHÓW

- tel. 282

oferują:

- * cegłę pełną - 1.600 zł
- * kratówkę K-2 - 2.700 zł
- * dziurawkę - 1.400 zł

ZIELONA GÓRA

UL. WESTERPLATTE 9

POK. 207

TEL. 631-83

Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Głogowie

ogłasza

przetarg na świadczenie usług transportowych na rzecz zakładu:

- samochodem dostawczym do 1,5 t

- samochodem ciężarowym.

Pisemne oferty z podaniem stawki za 1 km prosimy składać w Dziale Gł. Mech.

- Energ. MZWiK Głogów ul.

Łąkowa 52

do 27.07.93.

Otwarcie ofert 28.07.93

o godz. 9.00 w dyrekcji MZWiK

Głogów ul. Łąkowa 52.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

68-300 Lubsko pl. Wolności 12 tel. 72-12-79 do 9.00. 958yg
JAMNICZKA 8-tygodniowa do sprzedaży. Z. Góra, tel. 651-35. 1244zg

KLAMERKI kontrolne do europalek, podkładki koronkowe i zwykłe pod śruby, spinki do łączenia taśm stalowych. Zat. 68-300 Lubsko pl. Wolności 12 tel. 72-12-79 do godz. 9.00. 959yg

SPRZEDAM na części VW passata, rocznik 1976, poj. 1300, Brody Żarskie tel. 119 (55/ gl/ u) 554gl

STARA izolermę na podzespołach Autosana - 26 mln, osobowy Subaru 1600, 1981 r. - 35 mln, tel. 36-68-89 od 14.00, do 22.00, Głogów, Niedziałkowskiego 1c/ 9 (28/ gl/ u) 525gl

MOTORYZACYJNE

DEUTSCHAUTO — naprawy VW, AUDI, OPEL, FORD i inne zachodnie. Diagnostyka silników, blacharstwo, lakiernictwo. Naprawy powypadkowe na ubezpieczenia. Świdnica k/ Zielonej Góry ul. Koszynieców 6, tel. 731-69 w godz. 8.00-18.00. 922yg

OPONY używane zachodnie CZĘŚCI

do różnych pojazdów

AUTO-KOMIS Zielona Góra

ul. Kozuchowska 32A, w godz. 10.00-16.00

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Baspa”
Głogów, ul. Sikorskiego 72
tel. 33-39-87, tel. / fax 33-53-74

* Poleca Państwu:

Beton towarowy wszystkich marek o gwarantowanej jakości, bloczki betonowe M6, nadproża typ L od 1,20 m do 2,70 m, kręgi (Ø) 3000, krawężnik drogowy.

* Posiadamy własne środki transportu betonu oraz pompę do podawania betonu.

* Ponadto polecamy Państwu usługi koparkami typu MENCK, K-406

ZAPRASZAMY

TERMOZAWORY

Danfoss

„PIS” ZIELONA GÓRA
tel. 606-06 wew. 223
Wojska Polskiego 9

* pompy „GRUNDFOS”

* wodomierze „MODO”

* naczynia „REFLEX”

* kotłownie olejowe

Masarska 1 do wynajęcia. Wiadomość w dniu ogłoszenia w sklepie godz. 19.00. 966yg

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ rekreacyjną z pozwoleniem na budowę przy dużym jeziorze Paklicko Wielkie w Nowym Dworcu k/ Świebodzina tanio sprzedam. 66-220 Łągów Lubuski ul. Chopina 1c, tel. 238. 331pp
SPRZEDAM obiekt do remontu (dom/zabudowania gospodarcze) na działce ok. 1 ha, 2 km od Lubina. Tel. (070) 44-22-05 wieczorem. 182lu

RÓŻNE

HAN-BET Sp. z o.o. zawiadamia, że w dniu 18. 05. 93 r. wspólnicy postanowili obniżyć kapitał zakładowy. Wierzycieli prosimy o wniesienie ewentualnych sprzeciwów. 999999991182zg

WCZASY w Wiselce k/ Międzyzdrojów O. W. „Oleńka” - serdecznie zaprasza. Zapisy przyjmujemy w Zielonej Górze pod numerem tel. 46-51 wew. 238. 274pp

USŁUGI

ZAKŁAD OPTYCZNY w Zarach, ul. Ułańska 3 tel. 34-67, wew. 10

filia zakładu: Lubin, ul. Sybiraków (dawna 22 Lipca)

oferuje pełen zakres usług od poniedziałku do piątku 10.00-17.00 oraz zaprasza do gabinetu okulistycznego 14.30-17.00

Komputerowe badanie wzroku

APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH

AGENCJA REKLAMOWA PKS

ZIELONA GÓRA, al. JANA Z KOLNA 2a
TEL. 622-18 w. 153

WYKONUJE REKLAMY ŚWIETLNE PLANSZE REKLAMOWE

REKLAMY NA AUTOBUSACH PKS
REKLAMY NA DWORCACH PKS

MATRYMONIALNE

„ZBYSZKO” 65-958 Zielona Góra 8, box 109. Kojarzy małżeństwa. Pomaga samotnym. 975yg

TOWARZYSKIE

AGENCJA TIAMO to nie tylko towarzystwo czarujących Pań, ale także przeżycia, których nie sposób zapomnieć. Skus się — zadzwoń. Zielona Góra tel. 673-63. Zatrudnimy panie i zapewniemy zakwaterowanie. 930yg

AGENCJA Towarzyska „NICOLE”

poleca niezapomniane chwile spędzone w towarzystwie miłych i atrakcyjnych pań. ZG tel. 63-230. Zadzwoń! Zatrudnimy panie. 964yg

AGENCJA Towarzyska AMANDA zapewnia towarzystwo miłych i atrakcyjnych Pań przez całą dobę. ZG tel. 685-85. 944yg

MĘŻATKA umilił czas kulturalnemu panu za wsparcie materialne. Dyskrecja. Poznań 54 skrytka nr 50. 130yo

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko	Imię	Data publikacji
Adres		Podpis

GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę

- | | | |
|--|---|-------------|
| <input type="checkbox"/> PRACA | FORMA DRUKU | CENA |
| <input type="checkbox"/> NAUKA | [] PROSTA | - 20.000 zł |
| <input type="checkbox"/> KUPNO | W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK) | |
| <input type="checkbox"/> SPRZEDAŻ | CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100% | |
| <input type="checkbox"/> MOTORYZACYJNE | WYCIECZY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO B. URA OGŁOSZEN. "GN" LUB ODDZIAŁU REDAKCJI W PRZYPADKU PRZESYŁANIA KUPONU POCZTĄ | |
| <input type="checkbox"/> LOKALE | PROSIMY DOLAĆCZYĆ ODDCINEK WPŁATY NA KONTO: BPH 10 Zielona Góra, 329606-3447-136-2 | |
| <input type="checkbox"/> NIERUCHOMOŚCI | | |
| <input type="checkbox"/> LEKARSKIE | | |
| <input type="checkbox"/> RÓŻNE | | |
| <input type="checkbox"/> USŁUGI | | |
| <input type="checkbox"/> MATRYMONIALNE | | |
| <input type="checkbox"/> TOWARZYSKIE | | |
| <input type="checkbox"/> ZGUBY | | |

Kupon jest ważny do końca lipca 1993 r.

LOKALE

„AGENCJA KRAWCZAK” — domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 87, fax 672-65. 858yg

KAWALERKI w Głogowie do wynajęcia poszukuję. Głogów tel. 33-29-59 od 8.00 do 16.00. 957yg

POKÓJ do wynajęcia. Zawada 213. 967yg

POSZUKUJĘ pokoju do wynajęcia w Lubinie Zagań tel. 31-27 335pp

SKLEP 50 m kw Zielona Góra ul

TAPICERSTWO

RENOWACJA -WERSALKI -FOTELE -KRZESŁA

NOWE KOMPLETY WYPOCZYNKOWE

ZIELONA GÓRA, WODNA 10

tel. 28-256



Tenisowe mistrzostwa Krosna Odrz.

W Krośnie Odrz. odbyły się mistrzostwa miasta w tenisie ziemnym. Rywalizacja przebiegała w trzech grupach wiekowych: do 18 lat, do 35 lat oraz powyżej 35 lat.

Wygrana oldbojów Promienia

W Żarach rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy oldbojami Promienia Żary i drużyną złożoną z miejscowych policjantów.

Kontrolne mecze Lechii-Polmozbyt

W kontrolnym spotkaniu piłkarskim drużyna Lechia-Polmozbyt "Zielona Góra spotkała się w Polkowicach z Górnikiem.

Dzisiaj o godz. 16.30 na stadionie przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze Lechia-Polmozbyt rozegra kolejny sprawdzian.

Armex - Promień Żary przed sezonem

W żarskim klubie istnieją trzy grupy sekcji piłkarskiej: trampkarze, juniory młodsi i seniorzy.

Juniorzy młodsi, którzy awansowali do międzywojewódzkiej ligi juniorów wyjechali na siedmiodniowe zgrupowanie do Strzegomia.

Z pierwszej drużyny odszedł Dariusz Gawel do Piastu Iłowa. Radosław Babiń na stałe pozostaje w klubie.

CeKon

Warsztaty pozytywnego myślenia

Kluby pracy funkcjonują z powodzeniem w USA od ponad 10 lat, a w Wielkiej Brytanii od 1984 r.

Podobne ośrodki istnieją również na terenie naszego kraju. Jeden z nich funkcjonuje w Zielonej Górze.

Głównym zadaniem klubu jest uczenie poszukujących pracy prezentowania i oferowania siebie — poinformowała nas Maria Kozłowska, lider zielonogórskiego Job-Clubu.

„Warsztaty pozytywnego myślenia” trwają 2,5 tygodnia. Podczas pierwszej sesji „odbywa się samoocena i ustalenie 3 zawodów, w obrębie których będzie poszukiwana praca.

prowadzenia rozmów z pracodawcami.

W warsztatach uczestniczą zazwyczaj około dziesięciu osób. Są to najczęściej kobiety, które poszukują odpowiedniej dla siebie pracy.

— Uczęszczanie na zajęcia organizowane przez klub daje mi bardzo dużo satysfakcji psychicznej — powiedziała nam Władysława Wasiak, jedna z uczestniczek warsztatów.

za mnie poręczyć. Pracodawcy często zasięgają opinii o swoim przyszłym pracowniku i wolą zatrudnić ludzi już w jakikolwiek sposób sprawdzonych.

Grażyna Perlak również uczęszcza na spotkania w klubie pracy — O istnieniu klubu dowiedziałam się z telewizji. Chciałam bliżej poznać tę instytucję, więc przyszedłam.

Przez „warsztaty” zielonogórskiego Klubu Pracy przewinęło się już 47 osób, z których 22 otrzymały oferty stałej pracy.

W naszym województwie podobne kluby funkcjonują w Sulechowie, Świebodzinie, Kożuchowie i Bytomiu Odrzańskim.

Ryszard ONISZCZUK



Sezon grzybobraniowy w pełni. W wielu punktach naszego miasta pojawili się pierwsi sprzedawcy grzybiarzy. Ceny wahają się od 20 do 40 tys. złotych za „porcję”.

Fot. Marek Woźniak



Telefony, pisma, spotkania: „Potrzebne — najlepiej od zaraz — mieszkanie dla fachowca”.

Kiedyś była to uświęconą tradycją praktyka. Istniała tzw. „pula dla specjalistów” zarówno w zasobach komunalnych jak i spółdzielczych.

Dzisiaj sytuacja diametralnie się zmienia. Po pierwsze — w 115-tysięcznej Zielonej Górze nie odczuwamy tak bardzo „głodu fachowców”.

Pieniążki na ząbki

Nie wszyscy lubią korzystać z usług dentysty przyjmującego w przychodni. Powody są różne. Pewna grupa osób po prostu nie może liczyć zębów w placówkach społecznej służby zdrowia.

W życiu małego człowieka jednym z przełomowych momentów jest usunięcie „mleczaków”. Można to zrobić zawiązując sznurek na zębie i kłame, można też poprosić o pomoc fachowca.

Na szczęście nie każdy ząb należy od razu wyrwać. Za leczenie zęba, w zależności od ubytku, płacimy od 150 do 500 tys. zł.

Większe różnice w opłatach widać przy całonocnym leczeniu ka-

filharmonia i policja dysponują mieszkaniami służbowymi. Po drugie — zmieniło się zasadniczo spojrzenie na mieszkanie komunalne.

Cóż więc pozostaje zakładom i instytucjom, które nie mogą obyć się bez „importu”? Po prostu — własne budownictwo lub kwintny ostatnimi czasy rynek mieszkaniowy.

Zastępca prezydenta Zielonej Góry Edward MINCER

Przybywa „punktowców”

Dotychczas w województwie zielonogórskim punkty karne otrzymało 247 kierowców — poinformował nas nadkomisarz Wiktor Szopski.

Najczęściej „karniaki” otrzymują kierowcy nietrzeźwi, rozwijający nadmierną prędkość oraz sprawcy wypadków i kolizji drogowych.

(bkm)

Gdzie nalepić polityczny plakat?

Podczas ostatniego posiedzenia Zarząd Miasta podjął uchwałę w sprawie umieszczania plakatów i haseł wyborczych na terenie miasta.

go celu i na własnych urządzeniach ogłoszeniowych organizatorów kampanii wyborczej.

Witryny sklepów i placówek usługowych w zasobach komunalnych mogą być wykorzystane do celów kampanii wyborczej pod warunkiem uzyskania zgody najemcy lokalu.

Zarząd zobowiązuje komitety wyborcze do usunięcia, w ciągu 30 dni od dnia wyborów, wszystkich plakatów oraz urządzeń ogłoszeniowych związanych z kampanią wyborczą.

(bkm)

Przedwyborcze nastroje

Irena Jagas, emerytowana nauczycielka — Czy będę głosować? Oczywiście. Jeszcze się nie zdecydowałam na kogo głosować.

Waldemar Ziober, mechanik urządzeń budowlanych — Nie wiem, czy będę głosował. Nie jestem jeszcze zdecydowany.

no powiedzieć, czy coś się zmieni. Zależy kogo wybierzemy.

Ewa Rutkowska, bezrobotna — Nie, nie pójdę głosować. Nie podoba mi się to co się obecnie dzieje.

Marian Wilczyński, emeryt — Owszem, będę głosował, jeszcze nie bardzo wiem na kogo.

Myślę, że te wybory powinny coś zmienić, raczej na lepsze. Liczę na BBWR.

Grażyna Kata, ginekolog — Zagłosuję. Niezależnie od tego. Te wybory przysparzają zmiany w Polsce.

Jan Rulewski, prawnik — Na pewno pójdę głosować. Nie wiem na kogo. Liczę, że się zmienią i myślę, że na lepsze.

(kas)

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

„NYSA” — 15.00, 17.30, 20.00. Lądzie honoru (USA 15).

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Drzonowie (czynne wt., śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00).

GALERIE

ART (10.00-17.00) — ceramika M. Bukowicz i dzieci z pracowni z Doma Harcerza.

URZĘDY

Urząd Miejski 42-81
Urząd Wojewódzki 798-98
Urząd Rejonowy 50-31

APTEKI

dyżur nocny pełnią: Zielona Góra Pod Filarami, Lubsko ul. Krakowskiej Przedmieście.

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00) 221-46, 22-797

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wianki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straż Pożarna 998

Informacja PKP 38-38
Informacja LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 293-43

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 998
dworzec PKP 226-66

POMOC DROGOWA

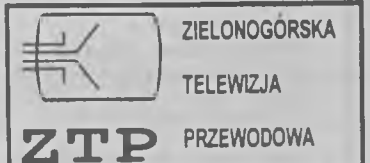
Zielona Góra PZMot. 981
„Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB 30-65

SERWIS VIDEO I TV

„Ton-color”, ul. Ludowa 9B 728-84

Gorące życzenia

„Mówią, że szczęścia nie ma na świecie, że można o nim tylko śnić, Ale wyjątki mogą być przecież. Więc Tobie życzę szczęśliwą być”.



20.00 Trans World Sport — magazyn sportowy
20.55 „Ostatni bastion” (1) — dramat wojenny USA (80 min.)

REDAGUJE Barbara Kuraskiewicz-Machniak

LECIEC Z ŻUŻLOWEJ KOLEJKI

Żużlowcy I i II ligi rozpoczęli spotkania drugiej rundy. W meczu „na szczycie” Sparta-Polsat Wrocław pokonała KS Morawski Zielona Góra 50:40.

Ryszard Nieścieruk (trener Sparty) — Wyciągnęliśmy wnioski z pierwszego spotkania Sparta — Morawski we Wrocławiu i popracowaliśmy nad startami.

nej kontuzji, jakiej doznał Jarek w ubiegłym sezonie i nie można go pogłębiać. Trzeba pogodzić się z porażką, ale przeciwnik był bardzo wymagający.

Stanisław Chomski (trener Stali-Farbpol) — Nasz „straniery” Węgier Antal Kocso po turnieju w Warszawie, mocno się potłukł i w trybie awaryjnym ściągaliśmy Czechę Bohumila Brhela.

prawej reki odczuwa Piotr Świsł. Jerzy Suliński (dyrektor Stali-Farbpol) — To co wyprawiał Marek Kepa, przechodzi ludzkie pojęcie. W 10 wyścigu „za sprawą” zawodnika Polonii doszło do kolizji.

Andrzej Polkowski (kierownik Polonii-Jutrzenki) — Tor był przyczepny. Smith po dwóch upadkach jest mocno poturbowany.

* Dziś odbędą się turnieje młodzieżowych drużynowych mistrzostw Polski. W Bydgoszczy wystąpią ekipy: Polonii Bydgoszcz, Startu Gniezno, Iskry Ostrów i KS Morawski Zielona Góra.

Marek STANISZEWSKI



W 10 wyścigu spotkania KS Morawski Zielona Góra — Sparta-Polsat Wrocław doszło do upadku zielonogórzanina Sławomira Dudka (z lewej).

Fot. Marek Woźniak

Po omdleniu — złoty medal

W ostatnim dniu letniej Uniwersjady w Buffalo (USA), Renata Katedzińska (Start Łódź) zdobyła złoty medal w rzucie dyskiem wynikiem 62,40 m.

Mimo złego samopoczucia, Polka zdecydowała się przystąpić do konkursu rzutu dyskiem. W pierwszej próbie uzyskała nieco ponad 56 m.

Polacy zdobyli w Buffalo osiem medali — trzy złote, jeden srebrny i cztery brązowe. Oto nasi medalisci: „złoto” — Urszula Włodarczyk (siedmiobój), Renata Katedzińska (rzut dyskiem), Robert Korzeniowski (chód na 20 km).

Trudności hartują zielonogórczan

Rekordowy plan juniorów Gwardii

Sekcja strzelecka zielonogórskiej Gwardii od wielu lat dominuje w kraju. Wylęgarnia sportowych talentów, klub liczący już olimpijczyków, choćby brązowej medalistki Igrzysk XXV Olimpiady w Barcelonie — Małgorzaty Książkiewicz, nadal nie ma sobie równych.

Od czwartku do niedzieli na obiektach Śląska rywalizowano w strzelaniu z karabinka, pistoletu i do ruchomej tarczy. Z lubuskiego regionu, obok zawodników Gwardii i LOK-u uczestniczyli reprezentanci Kadeta Gorzów.

Kst. 3x20 (dotychczasowy rekord 559 pkt). W ruchomej tarczy dzika Marek Maciejewski zdobył dwa złote i tyleż srebrnych medali, a Paweł Trubilowicz — dwa brązowe.

Wspomniany w tytule rekordowy plan — to aż 26 medali gwardzistów (po 10 złotych i srebrnych oraz 6 brązowych) oraz 3 cenne krążki ekipy LOK-u (złoty i 2 srebrne).

Stilon wzmocniony?

Wprawdzie przedsezonowa konferencja prasowa ZKS Stilon odbędzie się dziś w godzinach popołudniowych, jednak ze źródeł półoficjalnych dowiedzieliśmy się, iż kierownictwo gorzowskiego klubu zgłosiło do potwierdzenia w PZPN czwórkę nowych zawodników do drugoligowego sezonu piłkarskiego 1993/94.

Do wrocławskiego Śląska odchodzi natomiast napastnik Robert Cieślewicz, który z 10 bramkami był najskuteczniejszym strzelcem Stilonu w minionym sezonie.

WIDZIANE Z WARSZAWY

Głuchy gwizdek

Widmo krąży po Warszawie. Widmo sędziego futbolowego Mieczysława Piotrowskiego, który przesunięty właśnie z pierwszej do drugiej ligi stał się najbardziej rozmownym człowiekiem w stolicy.

W ciągu kilku dni „ostatni sprawiedliwy” udzielił kilku prasowych wywiadów, tudzież gościł w radiowym studio. Dla Piotrowskiego istnieją tylko piłkarskie mafie. Mafia Zarządu PZPN, ligowa i sędziowska.

Za pysk trzyma podobno Piotrowskiego szef sędziów, pan Eugeniusz Kolorator, a najbardziej wiceprezes Michał Listkiewicz.

Listkiewicz jest według pana Mietka „człowiekiem o mentalności karta” oraz „uosobieniem zła panującego w PZPN”. Poza tym, twierdzi nasz sędzia i jeszcze do niedawna... bliski kumpel Listkiewicza, wiceprezes-arbiter specjalizuje się w donosach na kolegów.

Najbardziej flekowany — Listkiewicz — zapytany przez mnie stwierdził, iż właśnie przekazuje sprawę „w ręce odpowiedzialnych organów”. Całe Polskie Kolegium Sędziów zbiera się na specjalnym posiedzeniu w najbliższą sobotę i jednym z najważniejszych — mają być krasomówcze talenty Piotrowskiego.

W każdym razie po gorącym finiszu ligowym, po emocjach nieścisłego losowania europejskich pucharów mamy kolejny paszet. Wszystko idzie w kierunku zwolnienia nadzwyczajnego, wyborczego zjazdu PZPN. Bo o to tylko chodzi. I bardzo dobrze.

Jacek KORCZAK-MLECZKO

Czesław Czernicki (trener KS Morawski) — Motocykle jakie funduje wrocławskiej Sparcie — Andrzej Rusko, to wyposażenie (korbowody po 1000 DEM za sztukę czy tuki za 700 DEM) pozostające w sferze marzeń wielu klubów.

TV 1

- 12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Gliniarz i prokurator” (3) — serial krym. prod. USA
13.00 Agnieszka Osiecka zaprasza — Listy śpiewające — Myny do lustra — program poetycko-muzyczny
13.55 Magazynio — magazyn satyryczny
14.10 Parada kłownów
14.15 Kwadrans z zespołem Big Country
14.30 Kontra kabaretu Klika
14.40 Letnie MTV
15.15 Kino wakacyjne: „Duckula” (17) — serial prod. ang. oraz „Nieustraszeni” (17) — „Kosztowny prezent” — serial prod. kan.
16.05 Dla dzieci — Takie były kiedyś zabawy — wspomina Kazimierz Kutz oraz film prod. fr. z serii „Zoom”
16.50 Muzyczna Jedyńka
17.00 Telexpress
17.20 Studio sport — Apetyt na zdrowie
18.00 „Spencer” (5) — serial kom. prod. USA
18.30 Studio sport — Apetyt na zdrowie
19.00 Wieczorkina „Przygody karczorka Alfreda Jonatana Kwaka”
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.15 „Gliniarz i prokurator” (3) — serial krym. prod. USA
21.05 Tylko w Jedyńce
22.00 Otwarte Mistrzostwa Polski w Tańcu Towarzystw — Olsztyn '93 (2)
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedyńka
23.05 Media w filmie — Tren na śmierć cenzora (3) — film dok. Krzysztofa Magowskiego
23.45 Gorąca linia
23.55 Teledino wspomnień — „Marsjanie” — „Wojna” (1), „Kobieta” (2) — komedia prod. pol.

TV 2

- 7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Annette” — serial prod. jap.
9.10 La La Mi Do, czyli porzukiwania szarpidrutów
9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy — Yorkshire
10.35 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Pociąg dziecinństwa i nadziei” (1) — serial prod. czes. (1988, 61 min.)
15.25 Program dnia
15.30 Sposób na starość — program Haliny Miroszowej
15.50 Z kart krakowskiego archiwum — Planty, plotki
16.00 Panorama
16.05 Bron XX wieku (4) — Skrzydła nad morzami — serial dok. prod. USA
16.35 Lato w Polsce
17.05 Moja wiara — Dekalog — program Red. Katolickiej
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Aki Kaurismaki — film dok.

- prod. USA o współczesnym reżyserze fińskim
19.45 Cienie życia — Cricoland
20.00 Ryby, owce i rock and roll — film dok. prod. ang. o pasjach Iana Andersona, lidera zespołu Jethro Tull
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Cudza krew” (4) — serial prod. kan.-fr.
22.30 Słowa i twarze — Józef Mackiewicz
23.10 Malta '93 — reportaż z II Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego
23.40 Ścieżki duchowe — Kauer — film dok.
24.00 Panorama
00.10 Program artystyczny
00.30 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

- Wiadomości: co godzinę
16.00 Wiadomości i Lubuskie Aktualności
BBC: 22.00
6.05 RADIOPORANEK
9.05 Radio-Bazar
10.05 RADIO-TERAZ — G. Wal-kowiak
14.10 Powt. mag. „SALDO”
15.05 Aud. Impulsy
15.15 Koncert „Grają i śpiewają”
16.20 Oko w oko — mag. D. Żyń
17.10 Piosenki z tekstem
17.20 Black and white — aud. A. Winnik
18.15 Studio-Głogów
18.45 Muzyka „pop”
18.55 Radio-Kukułka
19.10 Nie tylko rock — E. Bana-chowicz
20.05 RADIO-WIECZÓR — C. Galek
23.05 Nocne Marki

ZADANIE CODZIENNE NR 153

Grid for crossword puzzle containing numbers 1-20.

Rozwiązania prosimy przesyłać w ciągu 5 dni pod adresem redakcji. 1. róg pokoju, 2. welniana tkanina dekoracyjna, 3. ręczne narzędzie używane w kopalni, 4. paciorek, 5. psikus, 6. przebitka, 7. kamień szlachetny ozdobiony reliefem, 8. napój mleczny, 9. wykwit guzowaty, 10. lewy dopływ Bobru, 11. pokarm dla bydła, 12. naja, 13. szeroka ulica miasta, miejsce spacerów, 14. miasto w Rosji (bitwa w II wojnie światowej), 15. przesta-

GAZETA NOWA

Redaguje Kolegium Halina Anśka-Skarbek - redaktora naczelny, Konrad Stanglewicz - z-ca red. naczelny, Janusz Klimentko - sekretarz redakcji, Zbigniew Ryndak - z-ca sekretarza redakcji, Roman Siuda (dział sportowy), Małgorzata Stolarska, Jolanta Sadowska (dział lokalny), Anna Bułat Raczyńska (dział miejski). Adres redakcji: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55. Oddziały redakcji: Głogów, pl. Tyjałcowa, dzwonek PKP, tel. 33-29-11, Anna Białucha, Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 371-45, 226-25, Kaja Kunicka, Lubin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54, Mirosław Drews, Nowa Sól, ul. Młocińskiego 3, tel. 39-77, Marzanna Jasińska, Żary, ul. Rynek 17, tel. 33-13 w 211, Korespondenci: Wojciech Mróz (Berlin), Zbigniew Kardynal Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a, Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzegamy sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów. Biura ogłoszeń: Redakcja i oddziały redakcji.